

DEPESZA przewodniczącego Rady Państwa do prezydenta Tito

Towarzysz
Josip BROZ TITO
Prezydent Federacyjnej
Ludowej Republiki
Jugosławii

Belgrad

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, najlepsze gratulacje Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje własne z okazji 65 rocznicy Waszych urodzin. Życzę Wam wszelkiej pomyślności osobistej i dalszej owocnej pracy dla dobra bratniego narodu jugosłowiańskiego.

Aleksander ZAWADZKI
przewodniczący
Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Spójrz
uwaga
Temido!
— str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 25 V 1957

Nr 123 (4143)

Rozwój i poprawa stosunków między ZSRR a NRF tematem bliskich rokowań w Moskwie

Nota rządu radzieckiego do rządu NRF

MOSKWA (PAP)

Jak już podawaliśmy, rząd Niemieckiej Republiki Federalnej w nocy z 16 kwietnia br. wyraził zgodę na propozycję rządu radzieckiego w sprawie przeprowadzenia rokowań na temat rozwoju i poprawy stosunków między ZSRR a NRF.

Agencja TASS podaje tekst odpowiedzi rządu radzieckiego na notę rządu NRF.

Rząd radziecki — stwierdza nota ZSRR — przyjmuje do wiadomości, iż rząd NRF wyraża zgodę na przeprowadzenie w najbliższym czasie rokowań na temat rozwoju i poprawy stosunków między ZSRR a NRF. W związku z życzeniem rządu federalnego, aby rokowania te odbyły się w Moskwie, zaś podpisanie porozumień, które powinny być zawarte, nastąpiło w Bonn, rząd

ZSRR zaprasza delegację rządową NRF, by przybyła do Moskwy w celu rozpoczęcia rozmów w dniu 15 czerwca, jeżeli termin ten odpowiada rządowi NRF.

Rząd ZSRR wychodzi z założenia, że w czasie tych rokowań omówione zostaną sprawy dotyczące stosunków między ZSRR a NRF określone w wymianie korespondencji między Bułganinem a Adenauerem. Rząd radziecki na przede wszystkim na myśli sprawę zawarcia odpowiednich porozumień, które stworzyłyby mocną podstawę dla wszechstronnego rozwoju kontaktów handlowych, naukowych i kulturalnych między ZSRR a NRF, oraz zawarcia konwencji konsularnej.

Jeśli chodzi o wspomnianą w nocie rządu NRF kwestię repatriacji, rząd ZSRR przypomina, iż repatriacja skazanych w swoim czasie w Związku Radzieckim obywateli niemieckich została całkowicie zakończona. Nie znaczy to, że nie mogą powstać pewne praktyczne kwestie w toku przeprowadzania repatriacji po-

Aktyw partyjny Poznania omawia uchwały IX Plenum

(Inf. wł.)

Już od pierwszych dni po zakończeniu IX Plenum KC PZPR odbywały się w całym woj. poznajskim spotkania aktywistów terenowych, na których omawiane są aktualne zadania członków partii w świetle uchwał IX Plenum.

W dniu wczorajszym odbyło się w świetlicy PKS przy ul. Traugutta w Poznaniu plenum Komitetu Dzielnicowego Półznania — Wilda, na którym obecni byli członkowie KD PZPR i sekretarze organizacji partyjnych. Sekretarz KD — Prusak i członek Komitetu Dzielnicowego Grabiak, omówili treść uchwał IX Plenum i wynikające z nich zadania dla członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W szerokiej dyskusji sekretarze organizacji partyjnych z fabryk i instytucji na Wildzie przekazując spostrzeżenia dotyczące bieżących zagadnień w swoich zakładach pracy, wysuwały konkretne wnioski, których realizacja zabezpieczy wykonanie uchwał IX Plenum partii oraz przyczyni się do podniesienia autorytetu organizacji partyjnych. (H)

ZA 9,8 MLN. FRANKÓW
kupił w Paryżu amerykański producent filmowy Mike Todd trzy obrazy Degasa, Utrillo i Carzusa dla swej żony, znanej artystki filmowej, Elizabeth Taylor.

PIERWSZE BOROWIKI
pojawiły się już w roku bieżącym w lasach Warmii i Mazur. Pierwszego borowika znalazły dzieci zbierające konwale. Kapeluszy grzyba miał 8 cm średnicy.

Otwarcie konsulatu polskiego w Glasgow

LONDYN (PAP)

Dnia 23 bm. nastąpiło oficjalne otwarcie konsulatu PRL w Glasgow. W siedzibie konsulatu odbyła się konferencja prasowa, na której konsul Zygmunt Krawczyk zapoznał przedstawicieli prasy miejscowej i londyńskiej z zadaniami nowej placówki polskiej w Szkocji. Otwarcie polskiej placówki w Glasgow — powiedział on — przyczyni się do zacieśnienia przyjaźni między ludnością Szkocji i Polski oraz do rozwoju stosunków kulturalnych i handlowych.

Ostrzeżenie dla chuliganów drogowych

Sprawca tragicznej katastrofy w Długiej Goślinie skazany na dożywotnie więzienie

(Inf. wł.)

Drugi dzień procesu przeciwko Ryszardowi Radoszowi oskarżonemu o spowodowanie katastrofy, w której zginęło 7 osób, rozpoczęto odczytaniem zeznań świadka — Leokadii Waseli.

W katastrofie doznała ona szeregu ciężkich obrażeń i przebywa obecnie w szpitalu, Krytycznego

Proces pięć u oficerów WP

(Inf. wł.)

29 i 30 bm. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego, na sesji wyjazdowej w Poznaniu (rozprawa w Biedrusku) rozpatrywać będzie sprawę pięciu oficerów oskarżonych o przestępstwo z art. 140 KK Wojska Polskiego, to jest o niedopełnienie obowiązków służbowych. Na ławie oskarżonych zasiadają: dowódca jednostki — ppłk Zb. Podkościelny, zastępca dowódcy jednostki — mjr St. Rutkowski, kpt. Z. Matyja, por. Fr. Jarosiewicz i por. M. Lesniewski.

Proces toczyć się będzie w związku z katastrofą, jaką spowodował szeregowiec Radosz 1 maja w Długiej Goślinie (powiat Oborniki). (I)

Wycieczki Polaków amerykańskich w Poznaniu

(Inf. wł.)

Powstały w Detroit w USA Komitet Organizacji Wycieczek do Polski przygotowuje obecnie osmą z kolei wycieczkę naszych rodaków do kraju. Są to objazdy Polski 12, 16 i 8-dniowe. Pierwsza grupa bawić będzie w Poznaniu w dniach 21 i 22 lipca, a druga również przez dwa dni gościć będzie w Poznaniu w dniach 23 i 24 lipca. Następne wycieczki przyjadą do Poznania 28 i 29 lipca oraz 16 i 17 sierpnia. Poznań jest jedynym miastem, którym w objeździe po Polsce wycieczki amerykańskie przebywać będą po 2 dni. (H)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska w czołówce światowej pod względem zasobów rud cynkowo-olowianych

KATOWICE (PAP)

W rejonie Trzebinia powstaje nowa kopalnia rud cynkowo-olowianych „Trzebieńka”, która eksploatować będzie dwa złoża rud cynkowo-olowianych okręgu chrzanowskiego, położone w okolicach Balina i Trzebieńki.

Złoża, które ma eksploatować kopalnia „Trzebieńka”, należą do złóż rud cynkowo-olowianych odkrytych w wyniku kilkuletnich prac geologicznych — poszukiwawczych prowadzonych przez górnictwo rud nieżelaznych. Badania te wykazały, że oprócz nowych złóż w okręgu chrzanowskim, Polska posiada duże i bogate w cynk i ołów zasoby rud cynkowo-olowianych w rejonie olkuskim i tarnogórskim. Nowo odkryte złoża, zwiększając krajowe zasoby rud cynkowo-olowianych o przeszło 100 procent, stawiają Polskę w czołówce światowej pod względem zasobów rud cynku i ołowiu — metali wysoko notowanych na rynkach zagranicznych.

Polska znajduje się również w czołówce światowej pod względem wydobycia rud cynkowo-olowianych. Eksploatując zaledwie 2 proc. posiadanych zasobów, zajmujemy bowiem 8 miejsce w świecie w ich produkcji, a fakt posiadania rud o przeciętnej zawartości 6 proc. cynku zapewnia nam 6 miejsce w świecie — po Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim, Kanadzie, Australii i Meksyku — pod względem ich bogactwa.

Zdaniem geologów, możliwości odkrycia dalszych zasobów

rud cynkowo-olowianych w sąsiedztwie nowo odkrytych złóż są bardzo duże.

Polsko-jugosłowiańskie rokowania handlowe

BELGRAD (PAP)

Dnia 24 bm. w godzinach rannych rozpoczęło się w Belgradzie posiedzenie polsko-jugosłowiańskiej komisji handlowej.

Przedstawiciele obu państw omówią dotychczasowe wyniki wymiany handlowej oraz rozważą możliwość dalszego rozwoju stosunków handlowych.

Serdecznie żegnano w Poznaniu zespół „Comedie Francaise”

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym artyści i członkowie zespołu znakomitego teatru paryskiego „Comedie Francaise” opuścili Poznań, udając się na dalsze występy do Warszawy. Entuzjastyczne przyjęcie, z jakim spotkało się wystawione przez nich przedstawienie Molière'owskiego „Bourgeois — Gentilhomme”, znalazło również swój wyraz w zorganizowanych przez SPATIF spotkaniach przy lampce wina i czarnej kawie na terenie Opery im. St. Moniuszki oraz w Starym Ratuszu z okazji zwiedzania Muzeum, gdzie gospodarzem było Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Obu tym spotkaniom towarzyszyła atmosfera prawdziwej serdeczności i braterskich uczuć. Członkowie zespołu Comedie Francaise podczas swego pobytu zwiedzili nasze miasto, a także zamek i park w Kórniku.

Pożegnaniu artystów francuskich na dworcu miało charakter bezpośredniej serdeczności. Poznaniacy zapraszali serdecznie drogie gości na przyszłe Targi.

Zespół teatru paryskiego po występach w Warszawie i Krakowie udaje się do Wiednia, później zaś na Festiwal do Szwajcarii, po czym wraca do Paryża. (Zet)

Wagony z Świdnicy na eksport

WROCŁAW (PAP)

Żałoga Fabryki Wagonów w Świdnicy rozpoczęła realizację zamówienia na dostawę 300 cystern dla Jugosławii. Ponadto żałoga tej fabryki bierze m. in. udział w realizowaniu umowy na dostawę platform dla NRD i Związku Radzieckiego.

Krytyka była słuszną

Korzystne zmiany w taryfie celnej

WARSZAWA (PAP)

Jak już podawaliśmy, Rada Ministrów na posiedzeniu 23 bm. zatwierdziła rozporządzenie zmieniające stawki taryfy celnej przewozowej na niektóre towary.

Nowe rozporządzenie opracowane zostało pod wpływem licznych głosów poselskich, opinii publicznej i prasy, krytykujących aktualne stawki opłat celnych, pobieranych za przedmioty przysyłane z zagranicy w paczkach, przedmioty przeznaczone do osobistego użytku adresata i mające charakter daru.

Stąd też zmiany przewidziane przez rozporządzenie dotyczą w zasadzie używanej odzieży, artykułów spożywczych i lekarstw.

Rozporządzenie przewiduje, że za przesyłaną w paczkach lub przywożoną przez powracające z zagranicy osoby odzież używaną, pobierane będzie cło mające jedynie charakter opłaty manipulacyjnej za czynności związane z odprawą celną. Opłata ta bez względu na to, z jakiego rodzaju tkaniny wykonana została odzież, wynosić będzie 5 zł za kilogram.

W wysokości 5 zł ustalone też zostało cło od jednej pary obuwi.

Całkowicie zostało zniesione cło za LEKARSTWA przesyłane z zagranicy do kraju dla wyłącznego użytku odbiorcy.

Jeżeli idzie o artykuły spożywcze, to całkowicie zniesione zostało cło na takie podstawowe towary żywnościowe, jak cukier, mąka, kasza, konserwy mięsne, oraz świeże owoce itp. Na wiele innych towarów żywnościowych cło zostało znacznie zmniejszone. Dotyczy to miodu, oleju, wyrobów cukierniczych, suszonych owoców i konserw owocowych, sardynek i innych.

Zmiana w obowiązującej taryfie celnej objęła także niektóre przemysłowe artykuły, jak na przykład wieczne pióra, linoleum, magnetofony, przy czym za te ostatnie cło wynosić będzie 500 zł (poprzednio 1500 zł).

Wprawdzie zmiany w opłatach, które przewiduje nowe rozporządzenie, objęły stosunkowo niewielką grupę towarów, ale te właśnie towary stanowią co najmniej 55 procent artykułów przesyłanych z zagranicy.

Nowa taryfa wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia w Monitorze Polskim, co nastąpi prawdopodobnie za kilkanaście dni.

Delegacja UNESCO w gościnie u ZMW

(Inf. wł.)

Dwa dni Woj. Komitet ZMW gościć będzie u siebie 2-osobową delegację kulturalną monachijskiego Instytutu Młodzieżowego UNESCO. Po zwiedzeniu zabytków Krakowa i Wrocławia oraz zapoznaniu się z problematyką pracy ZMS w tych miastach, a także i w Katowicach — zagraniczni goście przybywają w rewizytę do Poznania w ramach kontaktów nawiązanych jeszcze przez ZMP w ubiegłym roku.

W sobotę przed południem delegacja UNESCO, Niemka dr Helga Timm i Belg Francois Gascax zwiedza miasto. W godzinach popołudniowych wezmą udział w spotkaniu z członkami Prezydium Woj. Komitetu ZMW, w czasie którego zapoznają się z problematyką pracy tej organizacji młodzieżowej.

Natomiast w niedzielę (26 bm.) planowany jest wyjazd delegacji do pow. wsch. w celu złożenia wizyty koł. ZMW w Lenartowicach. Po tym goście zamierzają zwiedzić jedną ze spółdzielni produkcyjnych w tymże powiecie.

(em-par)

Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Jurczaka w Łodzi są największym producentem pończoch stalonych, dając około 70 proc. całej produkcji krajowej. Przed miesiącem zakłady rozpoczęły produkcję cienkich stalonych pończoch zbliżonych do elastycznych gąteńskich nylonów.

Na zdjęciu: formowanie pończoch.

CAF — Fot. Kondracki



Minorowe perspektywy

Historia i doświadczenie uczą, że za błędy trzeba płać; tym bardziej, że błędy polityczne. Znacznie drożej płaci się za sprzeniewierzenie się woli i zaufaniu narodu.

Potwierdza to również mało sławna historia 22-go po wojnie gabinetu Francji. Przywódca francuskich socjalistów (SFIO), Guy Mollet doszedł do władzy w wyniku zwycięstwa wyborczego partii lewicy francuskiej. Początkowo fakt ten wywarł dość znaczne piętno na kierunek polityki jego rządu. Niewątpliwie wyborcy francuscy z zadowoleniem przyjmowali takie poścignięcia rządu, jak podpisanie traktatów o niezawisłości Maroka i Tunisu, utworzenie autonomicznej republiki Togo, nadanie statutu dla Kamerunu; w polityce wewnętrznej rząd Molleta zjednał sobie opinię publiczną Francji przez uproszczenie systemu tygodniowych płatnych urlopów i utworzenie funduszu emerytalnego.

Punktem zwrotnym w polityce Molleta stała się jego decyzja prowadzenia wojny w Algierze. Przywódca francuskich socjalistów zdradził swój program wyborczy i przeszedł na realizację interesów prawicy. W rezultacie Francja znalazła się w bardzo poważnych tarapatach ekonomicznych. Konsekwencją tej polityki, napotykającej na rosnący sprzeciw w kraju, było wprowadzanie nowych ciężeń podatkowych.

Drugą sprawą, która spowodowała upadek rządu Molleta była zakończona wielką kompromitacją polityczną, agresja francusko-angielska na Egipt.

Wszystko to spowodowało, że 34 głosowanie nad wotum zaufania postawione przez rząd w związku z debatą finansową zakończyło się dla Molleta niewesolem.

Rozwiązanie obecnego kryzysu gabinetowego nie będzie łatwe. Wskazuje na to m. in. zgodna opinia obserwatorów politycznych, którzy stwierdzają, że żaden poważny polityk nie żywi złudzeń co do możliwości utrzymania się rządu bez poparcia największych w parlamencie francuskim frakcji, to jest komunistów i socjalistów. Utworzenie zaś rządu, który uzyskałby trwałe poparcie w parlamencie i w narodzie, wymagać będzie zdecydowanej zmiany dotychczasowej polityki francuskiej. Na to jednak w obecnej sytuacji politycznej prezydent Coty nie pójdzie.

Świadczą o tym zresztą jego rozmowy prowadzone z przywódcami partii politycznych. W tej sytuacji nie ma perspektyw utworzenia trwałego rządu, który realizowałby politykę zgodną z wolą narodu francuskiego.

T. K.

W sprawie zbrojeń atomowych w Niemczech zachodnich

Nota rządu NRF do rządu radzieckiego

BONN (PAP)

Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej ogłosił tekst noty wręconej w dniu 23 bm. rządowi ZSRR przez ambasadora NRF w Moskwie Wilhelma Haasa. Nota ta stanowi od powiedź rządu NRF na notę rządu radzieckiego z dnia 27 kwietnia br.

Kryzys rządowy we Francji

Trudna misja Plevena

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse opublikowała komunikat oficjalny, że prezydent Coty powierzył b. premierowi Rene Plevenowi misję przeprowadzenia szeregu rozmów z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań politycznych dla znalezienia platformy porozumienia umożliwiającej sformowanie nowego rządu francuskiego.

Pleven oświadczył, iż „sytuacja jest wyjątkowo trudna” ze względu na nieprzejednane stanowisko poszczególnych partii politycznych wysuwających sprzeczne postulaty.

Pleven — jak wynika z jego wypowiedzi — będzie szukał jak najszerzego poparcia SFIO.

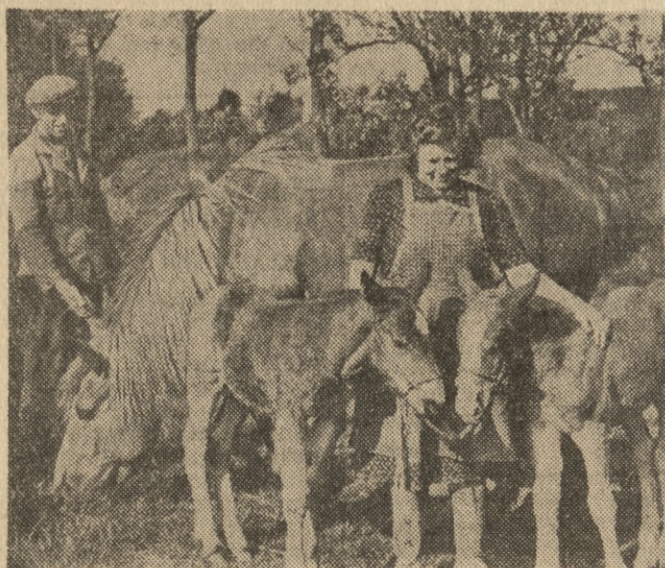
Prezydent Coty odwołał podróż do USA

W Paryżu ogłoszono komunikat, że wobec przedłużającego się kryzysu gabinetowego prezydent Coty zmuszony był odwołać swą podróż do USA. Wizyta Coty'ego w Waszyngtonie, zapowiedziana na 3-10 czerwca, została przesunięta na późniejszy termin.

Kandydat na premiera Finlandii

HELSINKI (PAP)

Prezydent Finlandii Uhro Kekkonen powierzył przywódcy partii agrariuszy Vaino Sukselainenowi misję utworzenia nowego rządu.



Rząd NRF oświadcza w nocie z 23 maja, że nie może się zgodzić na wysuniętą przez ZSRR propozycję, aby na terytorium NRF nie gromadziło broni atomowej i wodorowej i aby rząd NRF zobowiązał się, iż nie wyposażą swej armii w tę broń.

Rząd NRF stwierdza m. in., że wyposażenie w broń jądrową znajdujących się na obszarze Niemiec zachodnich wojsk innych państw bloku atlantyckiego — nie zagraża nikomu, ponieważ pakt atlantycki jest sojuszem wyłącznie obronnym. Poza tym rząd NRF ma nadzieję, iż „wkrótce zawarte będzie porozumienie w sprawie rozbrojenia, dzięki czemu pozostałe państwa nie będą potrzebowały wyposażać swych wojsk w broń jądrową”.

Następnie rząd NRF utrzymuje w swojej nocie, że powodzenie lub fiasko rozmów w sprawie rozbrojenia zależy od rządu radzieckiego, który dotychczas uniemożliwiał rzekomo osiągnięcie takiego porozumienia, ponieważ nie zgadzał się, na zorganizowanie skutecznej kontroli nad rozbrojeniem. W wypadku, gdyby rząd radziecki nie zmienił swego stanowiska i rozmowy w sprawie rozbrojenia nie dały pozytywnych wyników lub byłyby przewlekane — stwierdza nota — rząd NRF zastrzeżenie sobie prawo zapewnienia bezpieczeństwa Niemiec zachodnich i zastanowienia się wraz ze swymi sojusznikami nad ewentualnym wyposażen-

„Tu - 104” na liniach lotniczych CSR

PRAGA (PAP)

W tym roku na czeskosłowackich liniach lotniczych rozpoczyna kursowanie samoloty „Tu-104”. Połącza one między innymi Pragę z Kairami i Damaszkiem. Obecnie piloci czeskosłowaccy odbywają szkolenie na tego typu samolotach.

Przemysł czeskosłowacki przystąpił również do produkcji samolotów „Il-14”, opartej na licencji radzieckiej. Tego typu samoloty kursują obecnie na wewnętrznych i zagranicznych liniach CSR.

niem swej armii w nowoczesną broń.

W zakończeniu rząd NRF oświadcza, że jest tylko „zaniepokojonym i narażonym na poważne niebezpieczeństwo obserwatorom” atomowego wyścigu zbrojeń i że jego decyzje mają niestety bardzo nieznaczny wpływ na usunięcie groźby wojny atomowej.

Związek Radziecki zamierza doścignąć Stany Zjednoczone w produkcji artykułów rolnych

Przemówienie Chruszczowa w Leningradzie

MOSKWA (PAP)

Dzienniki moskiewskie opublikowały 24 bm. przemówienie pierwszego sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa, wygłoszone 22 maja w Leningradzie na konferencji pracowników rolnictwa północno-zachodnich okręgów Federacji Rosyjskiej.

Memorandum NRF w sprawie zjednoczenia

BONN (PAP)

Ambasador Niemieckiej Republiki Federalnej w Moskwie, Haas przekazał radzieckiemu ministrowi spraw zagranicznych Gromycze memorandum rządu zachodnio-niemieckiego w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Jak podaje agencja DPA, staranie przygotowane memorandum, obejmujące 18 stron, stanowi odpowiedź na notę radziecką z 22 października ub. roku. Memorandum to ma być ogłoszone w poniedziałek równocześnie w Bonn i w Moskwie.

Powołując się na koła miarodajne DPA stwierdza, iż rząd federalny proponuje kontynuowanie rozmów z rządem radzieckim w sprawie zjednoczenia, odrzuca jednak warunek wysunięty przez Związek Radziecki — bezpośrednie rozmowy z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Adenauer w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP)

Kancelerz boński Adenauer przybył w piątek z pięciodniową oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych.

Adenauer wygłosił krótkie przemówienie, w którym twierdził, że „sojusz NRF z zachodem stanowi najlepszą rekonstrukcję dla pokoju świata i zjednoczenia Niemiec”. Kancelerz zapowiedział, że z prezydentem Eisenhowerem, sekretarzem stanu Dullem i innymi czołowymi osobistościami w Waszyngtonie omówi te wszystkie problemy, których rozwiązanie ma ogromne znaczenie dla utrzymania „wolności i pokoju”.

Angielska droga przez Rzym do Suez i ropy

(API)

Anglicy i Egipcjanie zasiędl w piątek przy okrągłym stole w Rzymie, aby szukać dróg normalizacji stosunków pomiędzy obu krajami, zerwanych w ub. r. po anglo-francuskiej agresji na Egipt.

Komentatorzy zachodni i arabscy widzą w tym posunięciu, którego inicjatorem jest Londyn, nie tylko chęć przywrócenia anglo-egipskich stosunków dyplomatycznych i handlowych. Podkreślają oni zgodzie, iż za inicjatywą angielską kryje się dążenie do stawienia czoła amerykańskiej penetracji politycznej i wojskowej na Bliskim Wschodzie. W tej chwili W. Brytania wyeliminowana jest z tego rejonu jako partner. Stabilizacja stosunków z Egiptem (i Syrią) pozwoli wyspiarskiemu mocarstwu powrócić na teren bliskowschodni. Będzie wtedy można nie tylko korzystać z Kanału Sueskiego i ropy arabskiej, lecz również bronić, mocno już podciętych wpływów przed idącym ostro do walki, sojusznikiem konkurentem amerykańskim! (p)

Amerykański projekt „pierwszego kroku” na drodze do rozbrojenia

WASZYNGTON (PAP)

Amerykańskie agencje prasowe donoszą, że po czwartkowym posiedzeniu Narodowej Rady Bezpieczeństwa, pod osobistym przewodnictwem prezydenta Eisenhowera, delegat USA do Podkomisji Rozbrojenia ONZ oświadczył senatorom, iż Stany Zjednoczone przystąpiły do „poważnych rozmów”, których celem jest dokonanie „pierwszego kroku” w kierunku ograniczonego rozbrojenia.

Rząd USA uważa, że procedura mogłaby być następująca:

1. Przedstawiciele pięciu państw biorących udział w obradach londyńskich opracowałyby najpierw „zasadnicze porozumienie”. Inne państwa mogłyby przyłączyć się do niego później.

2. Ci wszyscy uczestnicy porozumienia, którzy nie posiadają jeszcze broni atomowej, zobowiązali się, że nie będą ani wytwarzać jej, ani uzyskiwać z innych krajów.

Zdaniem amerykańskich kół oficjalnych, kraje te zgodziłyby się na przyjęcie tego ograniczenia w dążeniu do położenia kresu wyścigowi zbrojeń i do poświęcenia swoich zasobów na pokojowe stosowanie energii atomowej.

3. Państwa uczestniczące w porozumieniu miałyby się zobowiązać do zredukowania swoich obecnych zbrojeń o 10-15 proc. — z wyjątkiem jednak broni jądrowej. Redukcja objęłaby natomiast samoloty zdolne do transportowania bomb atomowych i wodorowych, pociski kierowane, które można zaopatrywać w głowice atomową lub wodorową, łodzie podwodne i inne okryty wojenne, czołgi i ciężką artylerię.

4. Broń wyeliminowaną z arsenałów poszczególnych państw skierowano by do określonych punktów, gdzie pozostaby pod specjalną kontrolą aż do chwili powzięcia decyzji o jej ostatecznych losach.

Stanowisko włoskich socjalistów wobec rządu Zoliego

RZYM (PAP)

Po dwudniowych obradach kierownictwa Włoskiej Partii Socjalistycznej uchwalilo rezolucję w sprawie stosunku WPS do nowego rządu premiera Zoliego.

Rezolucja stwierdza na wstępie, że „wprawdzie koalicja centrowa się rozpadła, jednak system nie uległ zmianie”. „Chadecki rząd jednopartyjny — czytamy dalej w rezolucji — jest odbiciem elementów sprzeczności, tak charakterystycznych dla poprzednich gabinetów, a jednocześnie zajmuje tę samą co one postawę wyczekującą”.

Kierownictwo Włoskiej Partii Socjalistycznej domaga się szeregu reform, m. in. uwzględnienia wielu postulatów ludzi pracy, uregulowania spraw rolnych, uniezależnienia przemysłu z nacjonalizowanego od monopolu.

W kołach politycznych Rzymu ocenia się rezolucję kierownictwa WPS jako zapowiedź głosowania przez socjalistów przeciw programowi rządu Zoliego.

WYROK w sprawie Radosza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czy rodziców — wymagają surowej kary, która byłaby ostrzeżeniem dla wszystkich lekkomyślnych kierowców. Oświadczając, że opinia publiczna oczekuje wymierzania najsurowszych kar dla winnych najgroźniejszego rodzaju bandytyzmu, prokurator wniosł o karę śmierci.

Zdaniem adwokata, mec. Twardowskiego, winę za katastrofę ponosi nie tylko Radosz. Współwinnymi są przede wszystkim przeloczeni oskarżonego, którzy tolerowali w jednostce brak dyscypliny i inne zaniedbania. W efekcie — powiedział obrońca — doszło do tego, że Radoszowi powierzono przewożenie ludzi, choć brał on udział tylko w dwumiesięcznym kursie dla kierowców, nie orientował się zbyt dobrze w przepisach jazdy, a już poprzednio można było u niego zauważyć cechy drogowego chuligana. Obrońca prosił o łagodne, humanitarne rozpatrzenie sprawy oskarżonego.

W ostatnim słowie oskarżony prosił o łagodyny wyrok.

Po kilkugodzinnej przerwie ogłoszono wyrok. Wojskowy Sąd Garnizonowy uznał Radosza winnym spowodowania katastrofy, to jest przestępstwa z art. 215, par. 1 KK i skazał go na karę dożywotniego więzienia.

W uzasadnieniu czytamy, że Sąd, wymierzając karę, wziął pod uwagę okoliczności obciążające — nasilenie złej woli, wyraźne lekceważenie życia ludzkiego, ogromna szkodliwość społeczna przestępstwa, straty materialne i względy prewencji ogólnej, a jako łagodzące — dotychczasowy nienaganny tryb życia oskarżonego. (f)

Antyamerykańskie demonstracje na Tajwanie

LONDYN (PAP)

Jak donoszą agencje zachodnie, w Taipei, stolicy Tajwanu, doszło w czwartek do burzliwych demonstracji antyamerykańskich. Rozwścieczony tłum zdemolował gmach ambasady USA i usiłował go podpalić. Bezpośrednią przyczyną tych rozruchów była decyzja amerykańskiego sądu wojskowego, który uniewinnił sierżanta wojsk USA na Tajwanie Reynoldsa. Reynolds oskarżony był o zabójstwo Chińczyka, który rzekomo zaglądał przez okno do sypialni jego żony.

Była to pierwsza antyamerykańska demonstracja na

Tajwanie od chwili objęcia tam władzy przez Czang Kai-szeka.

Zrewoltowany tłum wdarł się do ambasady z okrzykami — „Bie Amerykanów!” Ponieważ była to pora obiadowa, w gmachu ambasady nie było nikogo, prócz dwóch funkcjonariuszy, którym udało się uciec do piwnicy. Demonstranci zniszczyli 14 samochodów ambasady.

Tłum demonstrujący na ulicach stolicy wyspy — Taipei wdarł się po zdemolowaniu ambasady USA do pomieszczeń amerykańskiego ośrodka informacyjnego, które doszczętnie zdemolował.

Według później napływających doniesień, antyamerykańskie demonstracje w Taipei zostały na razie opanowane przez policję i wojsko, które otoczyły ciasnym pierścieniem całą dzielnicę, gdzie znajduje się ambasada amerykańska.

KONIE — BLIŹNIĘTA

W Ziep (Holandia) klacz urodziła bliźnięta, co jest bardzo rzadkim wypadkiem.

Fot. — CAF



EDGAR FAURE — były premier Francji — bawiący w Chińskiej Republice Ludowej oświadczył, że Francja powinna nawiązać stosunki dyplomatyczne z Chinami.

GWALTOWNY HURAGAN przeszedł w czwartek nad pewną częścią Hondurasu, wyrządzając olbrzymie szkody na plantacjach bananów. Eksplozji wyrażają obawy, że może się to ujemnie odbić na eksporcie tych owoców z Hondurasu.

LABORATORIUM FIZYCZNE w Pretorii zakomunikowało, że po przeprowadzeniu przez W. Brytanię eksplozji jądrowej na Pacyfiku, stopień radioaktywności nad Transvaalem wzrósł o 100 proc.

KOMUNIKACJA KOLEJOWA pomiędzy Chile a Argentyną została przerwana na skutek obfitych opadów śnieżnych w Andach.



Kombinowana podróż

Helikopter linii lotniczych Sabena — S 58, który wystartował z Liège, zmuszony był do lądowania we wsi Bressoux wskutek defektu w silniku. Pasażerowie, nie tracąc zimnej krwi, przesiadli się do taksówek, które odwoziły ich do miejsca przeznaczenia.

OTWARCIE BRAM DO KAPITALIZMU?

Na wstępie pytanie: co było przyczyną — koniecznością — zmiany polityki rolnej w naszym kraju? Bo że jest ona skutkiem, to powszechnie wiadomo, tak jak wiadomo każdemu, że nie ma skutków bez przyczyn. Chyba nie popełnię omyłki gdy powiem, że przyczyną był zarysowywany się od kilku lat kryzys w rolnictwie. I nie tylko w dziedzinie opłacalności, ale także ostre jego objawy w produkcji. To fakt i nie pomoże okadzanie go sztucznym dymem nowotworów językowych w rodzaju nienadążania rolnictwa, lub jak sugeruje prof. Kotarbiński w „Przeglądzie Kulturolnym” nieumiejętnością orania i siania przez polskich chłopów. Takie stawianie sprawy, to jest niczym innym jak zamazywaniem prawdy.

Fakt, że w woj. poznańskim w latach 1909/13 zbierano przeciętnie z hektara po 18 kwintali czterech głównych zbóż, w latach 1931/35 po 16, zaś w 1950/55 tylko po 14 kwintali ma swoją wymowę i jest potwierdzeniem tezy o kryzysie w rolnictwie. Nic tu nie pomoże wszelka ekwilibrystyka. Jeżeli od tego dodamy, że na podobnych jakościowych glebach w NRD rolnicy zbierają przeciętnie po 25 kwintali z hektara, to będziemy mieli obraz niezbyt przyjemny dla naszego polskiego oka.

Przed wszystkim w NRD zapewniono rolnikom dostatek nawozów sztucznych, pilnowano rozwoju hodowli (tam — 68 szt. bydła na 100 ha; w woj. poznańskim zaledwie 42 sztuki, w kraju jeszcze mniej) i nie hamowano rozwoju sił wytwórczych w dużych gospodarstwach chłopskich. Duńscy i Holendrzy zbierają nawet przeciętnie po 30 kwintali zbóż z hektara, ale stosują oni po 203 kg nawozów sztucznych na hektar zasiewów, podczas gdy w Wielkopolsce w ostatnich latach wypadło zaledwie po 23 kg na hektar.

Jeżeli w założeniach nowej polityki rolnej przewiduje się znaczny wzrost nakładów na rolnictwo i rozszerzenie zasady wymiany rynkowej między miastem a wsią, musi się to odbić korzystnie na rozwoju rolnictwa. Wzrośnie bowiem opłacalność produkcji rolnej, a w parze z tym — co jest niewątpliwie i nieuniknione — nastąpi wzmocnienie kapitalizacji na wsi. Czy w tych warunkach rolnicy będą się nadmiernie bogacić? Czy będą na wsi za wiele gotówki? I tak i nie. Tak, jeżeli przemysł nie dostarczy rolnictwu odpowiedniej ilości środków materiałowych potrzebnych do intensyfikacji produkcji. Nie, jeżeli rolnik będzie mógł każdej chwili kupić takie materiały bez ograniczeń.

Jasne, że taka pełna intensyfikacja gospodarki pociągnie za sobą dalszą kapitalizację. Ale śmiem twierdzić, że w najbliższych dziesięciu latach nadmierna kapitalizacja wsi, nadmierne bogacenie się chłopów nie będzie nam zagrażać. Po prostu dlatego, że wieś a szczególnie wieś wielkopolska poza indywidualnymi wyjątkami jest finansowo wyzerpana i nie doinwestowalna. Tak w budownictwie gospodarczym i mieszkaniowym, jak i w wyposażeniu technicznym. Większość budynków stanowi dziś ruinę i wiele lat będzie potrzeba, aby doprowadzić je do stanu pełnej eksploatacji.

Mniej więcej rok temu prowadziłem dyskusję z pewnym działaczem, który mi udowodnił, że wieś nasza jest bogata, bo kupuje luksusowe meble, nowoczesne tapczany, najlepsze materiały ubraniowe, kryształ, biżuterię itp. Zapytałem wtedy owego działacza, co wieś ma kupować za posiadaną gotówkę? Czy może on nabyć — cement, wapno, cegły, siewniki, młocarnie, drzewo, traktory, motocykle, rowery, motory spalinowe i elektryczne? Dostarczą tylko — mówiłem tych towarów, to zobaczycie czy chłop nie zrezygnuje z tego co nazywacie luksusem. Spotykałem w ciągu wielu lat rolników, którzy chcieli i mogli rozszerzyć hodowlę, a od tego, jak wiadomo, zależy i produkcja roślinna. Brak pomieszczeń i niemożność ich wybudowania paraliżowały ich zamierzenia. Wydawali więc pieniądze na to, co było można w danej chwili kupić, a czasem i na wódkę, rozpijając się sami, a czasem i sąsiadów.

Nowe założenia polityki rolnej w naszym kraju, to — moim zdaniem — jest krokiem w kierunku kapitalizacji wsi. To jest prawda. Lenin uczy, że bać się tego nie trzeba. Zniesienie obowiązkowych dostaw mleka, obniżenie dostaw zboża, wolnorynkowa sprzedaż nadwyżek produktów rolnych zwiększy ogromnie przyrwy gotówki na wieś. To też prawda. Chodzi tylko o to, aby za tym pierwszym poszły dalsze kroki, to znaczy dostarczenie przez przemysł odpowiedniej ilości nowoczesnych maszyn i innych środków produkcji. Każda wieś chce mieć światło i motory elektryczne, każdy rolnik pragnie zmechanizować wszelkie prace gospodarskie, nie tylko polowe. Wydając na te cele gotówkę będzie wprowadzić powiększał swój kapitał stały, ale uzyskiwane efekty produkcyjne, pełne zaspokojenie potrzeb rynku krajowego i eksportu wpłynę na powiększenie dochodu narodowego.

Z pełną mechanizacją prac rolnych wiąże się zagadnienie likwidacji wyzysku na wsi. Średni a nawet większy gospodarz przy zmechanizowanej pracy będzie mógł sam z rodziną obsłużyć swe gospodarstwo. Znam bliskiego mi farmera w Kanadzie, który wraz z żoną i córką obsługuje 50 hektarowe gospodarstwo rolne stojące na wysokim poziomie (60 sztuk bydła w tym 40 krowi, 300 sztuk trzody chlewnej, 1000 kur, sad i ogród warzywny). Gdy my dojdziemy do takiego stanu mechanizacji, a powinniśmy do tego dążyć, zniknie nam troska o człowieka wyzyskiwanego w postaci siły najemnej. W takich zaś warunkach musi się z konieczności rozwinąć spółdzielczość wiejska o charakterze usługowym. Wspomniany farmer kanadyjski nie odstawi własną siłą pociągów żadnych produktów swego gospodarstwa, ani nie przywozi potrzebnych mu towarów. Wszystko to załatwia przedsiębiorstwo usługowe. W podobnych instytucjach spółdzielczych u nas mogą znaleźć zatrudnienie bezrolne rodziny mieszkające na wsi, bez konieczności narażania się na wyzysk. W ten sposób można też zlikwidować kapitalizm spekulacyjny.

W tej chwili chodzi więc o

wszelki rozwój wszystkich form spółdzielczości na wsi nie wyłączając usługowej. Są one bowiem konkretnymi elementami socjalizmu w rolnictwie. Nowa polityka stwarza warunki do rozwoju i wzrostu produkcji rolnej, a poprzez nią prowadzi drogą do zespołowego działania w takich formach, które będą możliwe do przyjęcia przez chłopów nie z miłości do socjalizmu, lecz ze względu na bezpośrednią i realną korzyść. Potrzeby wynikające z ulepszenia gospodarstw chłopskich spowodują uruchamianie na wsi różnego typu warsztatów rzemieślniczych i przedsiębiorstw drobnoprzemysłowych, które dadzą zatrudnienie wielu ludziom. Obecna polityka rządu zmierza wyraźnie do zapewnienia tych możliwości, jest więc zgodna z interesami bezrolnych rodzin chłopskich.

Niektórzy działacze niepotrzebnie zatem wyolbrzymiają rzekome niebezpieczeństwo nadmiernego bogacenia się chłopów. Nowa polityka nie może też poderwać sojuszu robotniczo-chłopskiego. Przeciwnie nawet. Wzrastające za potrzebowanie wsi powinno spowodować burzliwy rozwój przemysłu wytwarzającego dla rolnictwa i wpłynąć na podniesienie stopy życiowej robotników. Czyli zgodność interesów sojuszników.

K. JAŚWIECKI

Z kartek konwojenta

— I ja też widziałem Skonia — rzekł Prosiaczek — tylko nie wiem, czy to był Stoń.

To genialne zdanie z „Kubusia Puchatka” nasuwało mi się kilkakrotnie w czasie rozmów w pędzącym za zachód pociągu i potem także, kiedy



Michał Drygała ma „dopiero” 90 lat. Trzyma się krzepko jeszcze, żaluje, że wyjeżdża z Polski — stara się przy tym jak może pocieszać „młodszego” 71-letniego swego kompana Wilhelma Lachmanna.

Fot.: K. Przychodźki

transport minął już graniczne „progi” sąsiedniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Podróż mimo dość znacznej długości wygodna, potwierdziła raz jeszcze wyższość pulmów nad używanymi stale jeszcze w naszej komunikacji „normalnymi” wagonami. Świadczą o tym zadowolenie spojrzeń szczególnie starszych i zupełnie starych pasażerów, którzy tego dnia zegnając Polskę ruszali do Niemiec. Był to transport Niemców emigrujących do ojczyzny w ramach tzw. akcji łączenia rodzin.

Z tej drogi konwojenta transportu pozostało sporo luźnych, nie zawsze ze sobą zwią-

Delegaci jadą na Krajowy Zjazd

W dniu dzisiejszym delegaci Ligi Przyjaciół Żołnierza z województwa poznańskiego wyjeżdżają do Warszawy, by wziąć udział w III Krajowym Zjeździe LPZ.

O szczególnym znaczeniu tego Zjazdu świadczy fakt, że rozpoczyna on obrady po okresie wielkich przemian, dokonanych w całym naszym kraju, że po wyciągnięciu słusznych wniosków z uchwały VIII Plenum spotkamy się w Warszawie z czołowymi działaczami LPZ bezpośrednio niemal po dniach IX Plenum, którego wytyczne ułatwią Zjazdowi wypracowanie najsłuszniejszych metod i kierunków działania.

W gruntownej odnowie, jaka datuje się po Październiku, wzięli udział w pracach naszej organizacji wybitni działacze, odsunęli niesłusznie w przeszłości od LPZ, jak np. ob. Janowicz z Leszna, Reszelski z Jarocina — obecny poseł na Sejm PRL, Dzieciatowski z Krotoszyna,

Czesław Dworek i szereg innych aktywistów. Uzdrawienie stosunków naszych organizacji rodziło się wśród szeregowych członków, wywierając decydujący wpływ na kierownictwo LPZ. Potwierdzają to zjazdy powiatowe, których uchwały i wnioski wykazują zarówno wiele zrozumienia jak i gotowości ofiarnej realizowania celów naszej organizacji. Uważamy, że aby właściwie wypełniać zadania i usunąć pokutujące jeszcze niedomagania należy: utrzymać jedną organizacyjną stworzyć z LPZ organizację masową, prowadzącą działalność na zasadzie dobrowolności inicjatywy i samodzielnosci członków i działaczy w instancjach organizacyjnych. Działalność LPZ na odcinku szkolenia młodzieży ma szczególne znaczenie dla potrzeb wojska i obronności kraju. Szkolenie to wymaga kwalifikowanej, ofiarnej i o wysokich wartościach moralnych kadry instruktorskiej. Dotychczasowy program szkolenia masowego w kołach LPZ, sprowadzający się tylko do szkolenia strzeleckiego, nie zdał egzaminu. Uważamy, że lukę tę doskonale wypełniłyby propozycje aktywnego, zgłoszone na zjazdach powiatowych w sprawie wpo-

wadzenia do naszej działalności dwuletniego programu szkolenia przedpoborowych w ramach przysposobienia wojskowego. Szkolenie to w sposób konkretny przygotowałoby młodzież do służby wojskowej. Z innych wniosków przytoczę tu tylko sprawę usamodzielnienia wojewódzkich rad szkoleniowych klubów, co z kolei wpłynie dodatnio na poziom szkolenia instruktorów.

Wierzmy, że III Zjazd, który rozpoczyna jutro obrady, otworzy nowy okres istnienia Ligi Przyjaciół Żołnierza, która w codziennej systematycznej pracy ułatwi tysiącom młodzieży i dorosłym rozwijanie zamiłowań do techniki, zdobywanie zawodu, przysparzając tym samym Wojsku Polskiemu niezawodnych żołnierzy a krajowi ludzi z pożytkiem pracujących w gałęziach naszej narodowej gospodarki.

Wacław WANAT
wiceprzewodn. Zarządu Woj. LPZ.



Letnia moda duńska.
Fot. — CAF

Polska otrzyma 800 tys. dolarów z amerykańskich fundacji

Jak już donosiliśmy fundacje naukowe Forda i Rockefellera przeznaczyły łącznie 800 tys. dolarów na prace naukowe i wymianę profesorów i studentów między USA a naszym krajem. Fundacja Forda daje na ten cel pół miliona dolarów, a Fundacja Rockefellera 300 tysięcy dolarów.

Jak donosi obecnie detroicki „Głos Ludowy”, prezes fundacji Forda dr Henry T. Heald uzasadniając decyzję oświadczył w Chicago, iż „doszliśmy do wniosku, że na leży pomóc w rozwoju stosunków naukowych. Wierzmy, że odnowienie więzów pedagogicznych, naukowych i kulturalnych między Polską i Zachodem wyjdzie na korzyść Stanom Zjednoczonym, Polsce i pozostałej części Europy.” Heald wyraził przekonanie, że „instytucje prywatne, a w szczególności filantropijne mogą odegrać żywną rolę w rozwoju lepszego zrozumienia między narodami.”

Część kwoty podarowanej Polsce, jak pisze „Głos Ludowy”, użyta będzie na za-

patrzanie bibliotek, akademii, instytucji naukowych i naukowców w książki i periodyki, jakie w ostatnich latach ukazały się na Zachodzie i nie docierały do Polski. (hb)

Sprawa Montesi

Wielkie poruszenie włoskiej opinii publicznej wywołało przemówienie wygłoszone przez prokuratora w dniach 20 i 21 bm. w podjętym znow w Wenecji procesie o zabójstwo Wilmy Montesi. Oskarżyciel publiczny dr Palmiera uznał bowiem niespodziewanie... nie winność głównych oskarżonych Piccioniego (syna znanego działacza chadeckiego), Montagni (pseudonim-arystokraty i „działacza” półświatka) oraz Polito (byłego szefa policji rzymskiej).

Kilka dzienników zwraca uwagę, że prokurator w swym wielkim przemówieniu pominął szereg dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonych, opierając się natomiast na zeznaniach świadków obrony, nawet jeśli zostały one w czasie procesu podważone przez świadków oskarżenia. W tym stanie rzeczy obrońcom nie pozostało nic innego, jak... przyłączyć się do obrończego przemówienia oskarży ciela.

NA TRASIE POZNAŃ-FRANKFURT

zanych treścią, notatek. Gdyby wydzierać kartki z zapiska mi i kolejno odczytywać, może dałoby w sumie część wrażeń. Spróbujmy.

Dworzec. Ostatnie chwile przed odjazdem. Rozmawiamy

stawa, rumiana cera tego człowieka zaprzecza jego 90 — „wiosnom”.

— Tak, Drygała ma już ponad dziewięćdziesiątkę, pochodzi z Ostrowskiego — mówię dyskretnie do Drzewieckiego z WRN. W oknie staje jeszcze jeden z tej „kategorii” wieku. Wilhelm Lachmann — „moich też pozdrowicie” — woła.

Przyrzekam spełnić życzenia.

— Zresztą jedziemy z Wami do Frankfurtu, a więc zobaczmy się jeszcze.

Potem już normalne formalności kolejarzy z odprawy pociągu. Przedrzeźniają się gwizdkami, walą w stalowe koła długimi młotkami, trzaskają drzwiami... To jest cały rytuał, bliżej nieznanej podróży niezmiennie jednak gorliwie spełniany przez obsługę dworcową.

Zatrzymuję się na korytarzu. Pociąg już ruszył. W drugim końcu wagonu młoda, ładna dziewczyna o ciemnych włosach i śniadej cerze jak w tragicznie kończącym się filmie oparta o drzwi przedziału, bezradnie opuściła ręce. Podchodzi raptownie do okna, gwałtownie wymachując mokrą już prawie chusteczką. Po „męsku”... uciekam do przedziału.

Przyglądam się współpasażerom, nie mogąc oprzeć się wrażeniu, że większość to ludzie za wszelką cenę usiłujący realizować pragnienia dobrobytu. Zresztą nie wiem dla czego tak sędzę...

W końcu wagonu łobuzuje gromadka wyrostków. Z tego transportu na 287 emigrantów tylko 40 jedzie do NRF. Myślę o moim roczniku; na każdym 100 Niemców urodzonych w 1924 r., 25 zginęło w ostatniej wojnie, 35 jest inwalida-

mi. Przerazające cyfry. Sprawą tych nieszczęść — imperia- lizm niemiecki i wyhodowany przez niego militarizm. A przecież była okazja, realna możliwość likwidacji raz na zawsze tego ponurego sprawcy. To prawie 12 już lat od tego momentu...

U wejścia do jednego z przedziałów mignął biały czepek siostry służby zdrowia.

— Powinien pan porozmawiać z nimi — podpowiada mi Jan Wąs, kierownik Wydziału Prezydium WRN. Jedną z nich, Alina Kamińska już po raz czwarty jedzie z takim transportem. Kiedy posłusznie podchodzi do pielęgniarki, białe kitle przesłaniają szeroko- skrzydłe motyle zakonných kornetów.

Zakonnice biorą mnie widać za kogoś z kierownictwa indagując pytania- mi. Mówią tylko po niemiecku. Wyjeżdżają dlatego, że nie potrafią po polsku, a w ich wieku już trudniej o naukę.

— O, Wir wissen, dass wird uns schwer... Heimweh ist schmerzlich...

Obie jadą do Berlina zachodniego. Tam mają rodziny i swój Schwesternorden, czyli zakon.

— O tęsknocie do ojczyzny my, Polacy, wiemy dużo...

— No, natürlich. Z ostatniej wojny na przykład — przytakuje zakonnica.

— A jak siostry oceniają to, że Niemcy, naród o niewątpliwie wysokiej kulturze...

— Pan myśli o latach okupacji?

— Właśnie.

— Och, to zostanie dla nas

Henryk HELLER

(Ciąg dalszy na str. 4)

O „Żółtodziobie” — optymistycznie

Z dużą satysfakcją odnotowujemy nowy dowód twórczego fermentu w środowisku studentów poznańskich. Po sukcesach ambitnego studenckiego teatru dramatycznego, po pasjonującej — aczkolwiek chwilami denerwującej — publicystyce „Wybojów”, po studenckich juwenalich i koncercie galowym, publiczności poznańskiej dane było obejrzeć nową premierę w studenckim teatryku „Żółtodziób”. Przyznamy się szczerze — z pewnym zaniepokojeniem obserwowaliśmy heroiczne wysiłki grupki ludzi, starających się wskrzesić „Żółtodzioba” — który po ambitnym i obiecującym starcie przed dwoma laty z różnych przyczyn został skazany na porażkę.

Czy „Żółtodziób” potrafi dogonić czołwki warszawskiego STS czy gdańskiego Bim-Bom, z którymi kłedy nawiązał równorzędna walkę? Premiera wypadła z pewnością korzystniej niż usiłował to zasugerować w swojej recenzji M. M. Kozłowski, (Gazeta Poznańska 18. 5. 1957 r.). Mimo, że całość stwarza wrażenie eklektycznej składanki, są w spektaklu całe partie tekstów, których z pewnością nie powstydziłby się stołeczny STS.

Stefan Mroczkowski jest niewątpliwie satyrykiem z prawdziwego zdarzenia, posiadającym wrodzoną łatwość obserwacji i notowania migawek z życia. Niepokoi u Mroczkowskiego — brak wstrzeżeń w używaniu słów, co zaciążyło na wielkości tekstów. We współczesnym teatryku eksperymentalnym (w małych formach) — słowo jest atutem ostatecznym, a nie jedynym.

Ponieważ S. Mroczkowski jest bez wątpienia w środowisku „Żółtodziobowców” dość silną indywidualnością — odbiło się to na całości spektaklu. Jednak, jeżeli komuś można za to winić, to jedynie kierownika literackiego, do którego mamy uzasadnione pretensje, że nie skrócił „Nabitego w butelkę” (S. Mroczkowski) i dopuścił na scenę „Intelektualistów” (A. Napierata) — tekst będący nie tylko nieporozumieniem ale wulgarną bzdurą z kwiatkami z łaski nie cenzuralnego słownika.

Najlepsze teksty to „Konserwa” i „Okna na świat” (S. Mroczkowski). Reprezentują one gatunek satyry politycznej i trzeba stwierdzić, że sprostały zadaniu. Subtelna lecz łatwo uchwytana przez widza aluzja słowna, gest, dobór postaci — tworzą bardzo zgraną całość. Jedyne braki pointy nie poz-

wala na zaszerzowanie „Prometeusza zrehabilitowanego” (A. Kołanowskiego) do rzędu czołowych tekstów.

Teksty liryczne — właściwie jeden — i to świetny tekst B. Czarnockiego „Wystarczy tylko raz spóźnić się o sto lat”. Poetycka metafora, zamknięta brutalną pointą — wywiera kolosalne wrażenie (na bardziej inteligentnej części widowni). Niestety, ten świetny tekst kładą aktorzy.

Satyry obyczajową reprezentuje — cieszący się dużym powodzeniem tekst spółki Mroczkowski — Napierata „Romeo i Julia” oraz importowany z Warszawy (trzeba przypisać, że import się opłacił) — „Blazen” (Z. Kupezyńskiego).

Słowo o reżyserii. H. Drygalski z kilku możliwych dróg prowadzących do spektaklu wybrał nienajszczęśliwszą — pogłębiającą eklektyzm programu. Wydaje się, że nie zawsze dobrze rozumiał intencje autorów tekstów i stąd zgryzoty w spektaklu. Osiągnięciem Drygalskiego jest niewątpliwie to, że wykreślił ze studentów, biorących udział w przedstawieniu, żyłkę aktorską — i tylko z rzadka któryś z nich traci myśłą „amatorszczyznę”.

Szanując amatorski charakter teatru, powstrzymam się od stawiania ocen poszczególnym wykonawcom. Uważam, że w tym wypadku dużo krzywdy ambitnemu zespołowi wyrządziły sądy recenzentów — M. Misińskiego („Wyboje”) i M. N. Kozłowskiego.

Z radością natomiast stwierdzam fakt, że dwójka laureatów konkursu piosenkarstwa P. R. — L. Osses i R. Pisarski stała się odzwierciedleniem miłych, lecz zbyt może udziwnionych piosenek, do których słowa napisali młodzi poeci poznańscy, a muzykę skomponował spółka J. Dabert i F. Nowak.

Jeszcze raz dowiedziono starej prawdy o konieczności współpracy kompozytorów muzyki lekkiej z poetami. Uchroniło piosenki od sztampery i zapewni im teksty o wartości artystycznej.

Oprawa plastyczna M. Rożynka — szczęśliwa.

W sumie eksperyment udany. Dobrze, że ustrzeżono się od pseudo egzystencjalistycznej maniery, która na gruncie poznańskim jest przywilejem snobów. O losy artystyczne teatryku i jego rozwój ideowy, który powinien przebiegać pod kątem kształcenia własnej twórczy — bądźmy spokojni. Trzeba zapewnić mu tylko należną pomoc i opiekę. „Żółtodziób” niewątpliwie na to zasłużył.

Ewa MOCKALLO



Łodzie policyjne wyposażone w radar

6 maja br. policja zachodnio-niemiecka w Koblencku i Moguncji otrzymała do swej dyspozycji dwie łodzie policyjne najnowszej konstrukcji, wyposażone w urządzenia radarowe. Łódź ma 14 m długości. Załoga liczy 5 osób. Szybkość — 30 km na godzinę. Posiadanie łodzi pozwoli policji usprawnić służbę na Renie.

Spójrz uważnie, Temido!

Pana K. można było zwykłe spotkać w najruchliwszych punktach miastach w otoczeniu wytwornych dam i eleganckich panów. Zawsze uśmiechnięty, zadowolony z życia wódził rejs wśród licznych towarzyszy. Pieniążków, podobnie jak towarzystwa, nigdy mu nie brakowało. Gdybyśmy go zapytali o źródła dochodów odparyby bez wahania, że jest rzemieślnikiem. Pan K. bowiem był bednarzem, robił beczki. Ale pana K. nikt nie widział ze strugiem w ręku. Za to widywano go w różnych instytucjach wymiaru sprawiedliwości — często był w kolizji z prawem.

Pan S. natomiast miał ciasny i mroczny warsztatik ze starym szyldem, żonę i czworo dzieci. Od rana do nocy siedział na obitym skórą zydełku, klepał młotkiem żelówki, przybijał obcasy, a czasem szył nowe buty. Dłonie miał twarde, spracowane. Nigdy nie widział sali sądowej.

Czy znak równania?

Surowa, ale i bardzo zmienna, opinia publiczna od pewnego czasu mówi: „Nie ma podziału na panów K. i S. Wszyscy rzemieślnicy są podobni do pana K”. Ja jednak jestem z

pełnie innego zdania, choćby dlatego, że...

Obaj panowie (K. i S.) są rzemieślnikami. Mają jednakowe uprawnienia i formalnie różnicę tu nie ma żadnej. Czy jednak p. K. zasługuje na miano rzemieślnika, z którego osobą zwykliśmy (i słusznie) łączyć konkretną pracę we własnym zakładzie? Każdy odpowie, że z całą pewnością nie. Jeden z nich jest rzemieślnikiem z prawdziwego zdarzenia, a drugi czasowo, z koniunktury.

Trudno mi w tej chwili powiedzieć ilu jest takich panów K. w naszym województwie. Szacunkowo ocenilibym ich na cyfrę 300, ale gdyby ktoś protestował zgodzę się i na 600, a nawet 1000. Jakkolwiek bowiem nie oszacuję, zawsze będzie to liczba bardzo mała. Sześciuset to zaledwie 4 proc., a tysiąc to tylko 7 proc. ogółu rzemieślników w naszym województwie. Nie mam przy tym żadnych wątpliwości co do tego, że nawet 10 proc. ogółu nie może kształtować opinii, jeśli — rzecz jasna — ma ona być prawdziwa i obiektywna.

Mówią zasłużeni mistrzowie

Nie ulega nawet najmniejszej wątpliwości, że „rzemieślników” co do których mamy zastrzeżenia jest sporo — do statecznie dużo, aby wpływać swoją działalnością na kształtowanie opinii ujemnej.

Nie sądzicie, drodzy Czytelnicy, że rzemieślnik samo nie ma co do tego własnego zdania. I rzemieślnicy dostrzegają źródła, z których bije brudna woda, zakażająca dobre, uświęcone wielowiekową tradycją imię polskiego rzemieślnika. Oto co na ten temat mówi starszy Cechu Rzem. Metal. i Elektrycz. Kiepiński:

„Rzemieślnik, który nabył swoich kwalifikacji na drodze twardej, terminatorskiej nauki, nie zejdzie z drogi uczciwości i nie znajdzie się w szeregach spekulantów. Jeśli spotyka się wśród nas takich, których można podciągnąć pod miano spekulanta, to są to tylko ludzie przypadkowi, naleciałości okresu ułatwień w uzyskiwaniu uprawnień rzemieślniczych. Niestety ogół rzemieślników nie ma wpływu na zapobieganie dotychczasowemu napiwowi kombinatorów do rzemiosła i życzy sobie, aby napiw ten został zahamowany, a ludzie przypadkowi zostali usunięci z jego szeregów. Mogą oświadczyć, że prawdziwi rzemieślnicy odgradzają się od tych, którzy psują dobre imię rzemiosła; nie chcą mieć z nimi nic wspólnego”.

Podobnego zdania jest p. W. Kortus — podstarszy Cechu Rzem. Skórzanych:

„Przez nadmierne i zbyt łatwe ułatwienia w zdobywaniu kart rzemieślniczych wpłynęło do naszego rzemiosła wielu ludzi takich, którzy nie przywykli do uczciwej pracy, a nie potrafiąc pracować osobiście, trudnią się spekulacjami handlem i krętactwem”.

Inne jeszcze powody

Przytoczone tu wypowiedzi to nie „dretwa mowa”. Proszę mi wierzyć. Ta ocena jest szczerą i prawdziwą. Nie oznacza to oczywiście, aby można było postawić jakąś absolutnie ścisłą granicę między złym a dobrem,

OBRASY Ireny Dzisiejskiej

Otwarta w niedzielę 12 maja w Salonie ZPAP wystawa Ireny Zmarzlińskiej — Dzisiejskiej przy dużym udziale publiczności wskazywała na to, że zarówno lokal, choć zawalony skrzyniami „De likatesów”, wyrabia sobie popołowi markę salonu wystawowego, jak i na to, że autorka jest już w Poznaniu osobą popularną. Mniej więcej jednak od lat pięciu na każdej z wystaw spotykamy się z kilkoma pracami Dzisiejskiej — wiele z nich oglądamy na obecnej wystawie, przybyły jednak i nowe, przeważnie akty kobiece; jest to praca ostatnich tygodni.

Zainteresowania Dzisiejskiej są duże, obejmują one cztery tematy: martwa natura, architektura, krajobraz i

postać ludzka. Ta ostatnia budzi w niej coraz silniejsze zainteresowanie, wskazując na to liczne portrety i akty. Sprawdzianem tego na wystawie są chociażby akty nie ujęte schematycznie, a najmniej — rozmiarom zakupiony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, kapitalny w ujęciu charakterem modela — jest traktowany śmiało malarską plamą.

Zarzuca się Dzisiejskiej ciemną gamę kolorystyczną, ścisłą tonację, jednak z tej ciemnej gamy wyłaniają się pejzaże z Kazimierza, martwa natura, mniejsza zaś ilość kolorów pewnie daje przeprowadzić harmonię obrazu. Mimo krótkiej palety uzyskuje jednak Dzisiewska niejednokrotnie długość skali, czego dowodem pejzaż z nad Warty, mający dużo nastroju i bar dziej jednak polski, od wielu współczesnych mu pejzażów. Oczywiście że duży talent połączy te sprawy, czego dowodem pejzaże Cezanne'a, tak bardzo jednak francuskie. Dlatego wartościowanie obrazu może być tylko wtedy uczciwe jeśli jest ocenione pod wieloma względami.

Ekspozycja poznańskiej artystki spotkała się wśród krytyków i miłośników sztuki plastycznej z uznaniem. Należy życzyć artystce dalszych sukcesów w jej pracy.

(Ino)

FENOMEN

Panu Władysławowi Koniecznemu z Wrocławia udało się kupić w Katowicach męski płaszcz popielawy, produkcyjny Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu. Płaszcz bardzo piękny, ale niestety, p. Konieczny ma... za długie ręce (tylko proszę tego nie rozumieć!). Jakże tu chodzić w płaszczu z przykrótkimi rękawami? Zdecydował się więc na krok, nie mający niestety w naszych warunkach żadnych — zdawałoby się — szans realizacji. Oto napisał do Poznańskich Zakładów list z uprzejmą prośbą o przesłanie — jeśli to możliwe — kawałka tkaniny w celu przedłużenia rękawów. „Kupię — nie kupię, potargować można” — pomyślał sobie p. Konieczny.

Wyobraźcie sobie zdumienie nie p. Koniecznego, gdy w niedługim czasie otrzymał od Zakładów ów potrzebny mu kawałek materiału, i to za darmo, mimo że proponował w liście opłatę.

O ileż przyjemniejsze i łatwiejsze byłoby nasze życie, gdyby sprawy obywateli częściej były w ten sposób załatwiane. (so)

Nieudana ucieczka wspólnika „Królowny”

Wielu czytelników pamięta na pewno sensacyjne opowiadanie pt. „Królowna”, napisane przez A. Piłwarczyka, w oparciu o prawdziwe fakty z praktyki milicyjnej. Może więc zainteresować was dalsze szczegóły tej afery?

Otóż jeden z członków bandy „Królowny” — Stanisław Walczak, skazany na 12 lat więzienia, karę tę odsiadywał w Gdańsku. Jako technik dentystyczny z zawodu, został zatrudniony w więziennej pracowni stomatologicznej. Walczak wszedł w znowę z dwoma współwięźniami, Twardowskim oraz Przysupą, i wspólnie z nimi postanowił uciec. Pewna funkcjonariuszka straży więziennej przygotowała dla nich cywilne ubrania — udało się nawet przepłtować kraty w oknie szpitala więziennego. Ucieczka jednak nie udała się, gdyż służba więzienna w porę wykryła ten zamiar. (szel)

KTO KUPI?

Ministerstwo marynarki w Szwecji wystawiło na sprzedaż łódź podwodną w dobrym stanie i z kompletnym wyposażeniem, którą może kupić państwo lub osoby prywatne innej narodowości.

NA TRASIE POZNAŃ-FRANKFURT

(Ciąg dalszy ze str. 3)

zagadką — kornet zakonniczy poruszył się rozpaczliwie, jak tragiczny ptak w słacie ornitologa. — My w ogóle jesteśmy apolityczne...

Zakonnicze pilnie przyglądały się teraz widokom za oknem.

✱

Siostra Alina — typowe dziewczę, polskie o ładnych, jasnych włosach jest zawalona pracą. Znowu znika w najbliższym przedziale.

— Będą przynajmniej pamiętali Polskę — mówi później, kiedy wreszcie spotkają usługującą mamówe na śniadanie.

— To ładnie, powiedziała — oceniam. Transporty Polaków, jak dotąd nie korzystały z „pulanów” — raczej nie.

— Widzi pan — podejmuje rozmowę siostra — ci ludzie, to rozbite rodziny, przeszły sporo ciężkich chwil. I niejedna jeszcze czeka ich tragedia, mimo że wracają do swej ojczyzny. Różnie to po tylu latach bywa nawet wśród najbliższych. Ludzie odzwyczają się przecież od siebie, na bierają odrębnych nawyków, potem życie nie jest wcale proste. Niejedni mężowie nie poznają żony, a żona ojca swoich dzieci. I dlatego trzeba być dla nich dobrym, nawet czułym.

Spełnane od pracy ręce tej rzadkiej urody dziewczyny kontrastują z jej świeżą cerą.

— No, a Polacy? — próbuję oponować...

— Wiem, co pan powie. Sądzę jednak, że zawsze ludzie, którzy doznali krzywd, choćby największych, przecież czują się nierównie lepiej od tych,

którzy muszą sobie zdać sprawę, że zadawali ból niesprawiedliwie, nieludsko.

— To co pani mówi, przypomina mi słowa jednego z robotników, Niemca z Opola, który został w Polsce po wielu latach katologii w Oświęcimiu. Ostatnio wyjeżdżał do NRF, tam właśnie, gdzie dla niego, jako komunisty, najniebezpieczniej. Powiedział, kiedy spotkałem go na drodze do Raciborza, że jedzie do Niemiec, bo trzeba tam pracy politycznej. Pomóc wychowywać pokolenie młodych Niemców. Co pani, siostrze, sądzi w ogóle o apolityczności? — pytam nagłe.

— Uważam, że jest to chęć nieprzyznawania się ani do winy za przeszłość, ani do odpowiedzialności za przyszłość.

Zbliżamy się do granicy. Po ciąż wpada na zwrotnice witając je dzwinnym loskotem; wreszcie przystaje. Do wagonu

wchodzi nas żołnierz w towarzystwie celników. W drzwiach spotykam młodą dziewczynę, która tak tragicznie żegnała Poznań. Usiłuję coś powiedzieć. Próbuje wyciągnąć ku niej rękę.

— Ja nie jestem Niemką, proszę pana — mówi jakby wyczuwając moje zakłopotanie. — Jestem Włoszką, ale rodzice i cała rodzina mieszkają w NRD. Jestem sama z dwójką, małych synków. I gdyby był tu ich ojciec na miejscu... ale nie ma, dlatego jadę.

— No, może pani przecież tu jeszcze wrócić. Choćby w odwiedziny.

— O tak, na pewno. W Polsce tak ładnie i ludzie przyjemni i życzliwi. Zostawiam wielu przyjaciół.

W tym miejscu znowu odnotowałem w pamięci genialne zdanie z Kubusia Puchatka.

Henryk HELLER



Do pociągu osobowego z transportem załączono również wagony towarowe z dobytkiem wyjeżdżających. Na zdjęciu: moment odprawy celnej w Poznaniu.

(Fot. K. Przychodzki)

Sprzedaż

Futro łapki karakulowe, duże, piękne sprzedam. **Poznań**, Świerczewskiego 1, m. 2, podwórze — lewo. 14601g

Tapczany, leżanki, dobrej jakości sprzedam tapicerem. **Poznań**, Małeckiego 33. 14609g

Samochód osobowy „A-dler-Diplomat” tylni napęd 4-drzwiowy oraz części sprzedam. **Mikolajewski**, Wysoka pow. Wyryżsk. 14615g

Motocykl „Ifa” 350 cm nowocześnie sprzedam. **Poznań**, Poznańska 59a, m. 7. 14617g

Sprzedam samochód osobowy „Ford-Eifel” maolitrażowy w dobrym stanie. **Poznań**, św. Józefa 6 m. 1. 14618g

Jadalnie — orzech kaukaski, nowoczesna, sprzedam. **Poznań**, Staszica 12 m. 6. 14621g

Samochód „Hanomag” z taksometrem sprzedam. Posiadam również koncesję. **Poznań**, tel. 500-13. 14622g

Sprzedam magiel ręczny, warsztat stolarski, maszynę do szycia „Singer”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14624g.

Magiel sprzedam. **Pawlicki**, Poznań — Minikowo, Opatowska 4, m. 2. 14626g

Sprzedam 2 maszyny rzemieślnicze — wilki, kuter, prasę do smalcu, komplet osi cienkich do wozu. **Poznań**, Junikowska 36 — Stypiański Jan. 14636g

Sprzedam wózek koszykowy — auto w dobrym stanie. **Poznań**, Kwiatowa 1, m. 7. 14638g

Agregat omlotowy, mocarnie o wydajności 5-7 g sprzedam. **Haręża**, Poznań — Zegrze, ul. Ostrowa 147. 14639g

Pianino dam w zastaw do użytku za udzielenie pożyczki 5.000 zł wzgl. sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14640g.

Sprzedam najnowszą angielską maszynę do wyrobu swetrów i północzek. **Auto** — Knitter, **Poznań**, tel. 505-85 od godz. 17—22. 14644g

Bagażówkę marki „Tempo” oraz piec do centr. ogrzewania sprzedam. **Lu-boń** k. Poznania, Dzierżyńskiego 4. 14645g

Zegarek szwajcarski, złoty ze stoperem oraz motocykl „Jawa” rok prod. 1957 niedotarty korzystnie sprzedam. **Poznań**, Strzelecka 29, „Wyrób galanterii”. 14646g

Agregat chłodniczy sprzedam. **Luboń** k. Poznania, ul. Waryńskiego 3, przy dworcu. 14647g

Sprzedam nutrie hodowlane. **Luboń** k. Poznania, Waryńskiego 6, przy dworcu. 14648g

Taksometr do taksówki sprzedam. **Poznań**, Dzierżyńskiego 87, m. 12a. 14653g

Drzwi kompletne pokojowe sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14659g.

Motocykl 350 cm 4-taktowy sprzedam. **Poznań** — Dębiec, Jaworowa 48, m. 21. 14663g

Samochód osobowy maolitrażowy w dobrym stanie sprzedam. **Informacje** — „Autosługa”, **Poznań**, Poznańska 64. 14665g

Żniwarke, motocykl „Triumph” 200 cm na chodzie sprzedam. **Jakub Bernaczyk**, Dąbrowa — poczta Pałędzie, pow. **Poznań**. 14671g

Sprzedam 2 silniki — moc 1/4 KW i 0,18 na prąd zmienny. 220 V. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14675g.

Telewizor „Białorus 2”, ekran 18 X 24 cm z radiem 3-zakresowym i adapterem na szybkie i wolne obroty — wszystko w jednej całości — sprzedam. **Gwarancję** papierową. **Poznań**, Dąbrowskiego 144a, m. 12, Panasiuk od godz. 16. 14679g

Tokarnie do drzewa, żelazna sprzedam. **Poznań**, Stęszewska 38, m. 2 obejrzeć przed podaniem. 14682g

Nowe rowery damski, męski, turystyczny sprzedam. **Poznań**, Strusia 6, tylny dom. 14684g

Młocarnie z prasą sprzedam. **Alajczyk** Malczewski, **Lubowo** stacja kol. Pierzyska, pow. Gniezno. 14692g

8 kg weży okazynie sprzedam. **Springer**, Płatkowo-Osiedle, pow. **Poznań**. 14695g

Sprzedam przyczepkę nową krytą do samochodu osobowego, szynę kolejkową, oraz części do samochodu. **BRUNWALDZKA** 127. **Poznań**. 14685g

Maszyny „Singer”, damska oraz „Naumann” szafkowa, nowe sprzedam. **Poznań**, Lampke 8. Pogotowie Krawieckie od godz. 9—12 i 15—18. 14678g

Samochód „Wartburg” fabrycznie nowy z paczek PKO sprzedam. **Oferty** ewentualnie z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14688g.

Sprzedam motocykl FN 500 cm z przyczepką. **Poznań**, Krzyżowa 2, m. 2 od godz. 15—17. 14697g

Pasiekie z pawilonem, ulla mi wielkopolski i kompiernym urządzeniem sprzedam. **Cukiernia** — **Kostusiak**, Puszczkówek, przy dworcu. 14700g

Ciągnik 22 KM spieszenie sprzedam oraz samochód „Wanderer” 6-osobowy. **Mieczysław Waszak**, Kocieczkowo, pow. Września. 14702g

Odpady filcowe sprzedam. **Kurzwaski** E., **Poznań**, Masztalarska 7 m. 6. 14705g

Motocykl AJS 350 cm na teleskopach sprzedam. **Poznań**, Strusia 3a, m. 4 od godz. 14. 14708g

Samochód osobowy Steyr 50 w dobrym stanie i z zapasowym silnikiem, części, radio-aparatem sprzedam. **Puszczkowsko** 3, **Kopernika** 30, tel. 63. 14709g

Sprzedam motocykl SHL w dobrym stanie. **Poznań**—Dębiec, ul. Golezowska 36. 14711g

Motorówkę 4-osobową z silnikiem wewnątrz w bardzo dobrym stanie sprzedam. **Poznań**—Górczyn, ul. Zgoda 38. 14720g

Motocykl BMW 750 cm z przyczepą, stan pierwszorzędny sprzedam. **Poznań**, Skarbka 15, m. 2. 14728g

Dwa łózka niklowane oraz spacerówkę sprzedam. **Poznań**, Gwardii Ludowej 18, m. 7. 14729g

Sprzedam aparat trykotarski „Meda” II, cena 6.800 zł. **Adres** wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14735g

Tokarkę rewolwerówkę małą sprzedam — 20.000 zł. **Zofia Piotrowicz**, **Poznań** 20, **Lemborska** 46. 14737g

Rower męski sprzedam. **Poznań**, Brzozowa 25 m. 3. 14739g

Rower męski sprzedam. **Poznań**, Rutkowskiego 11 m. 3, **Meller**. 14743g

Młynec młotkowy do przemiału kredy, tworzyw sztucznych i trocin. **Maszynę** do zamykania konserw sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14744g.

Sprzedam wózek koszykowy auto. **Poznań**, Mostowa 26 m. 16a. 14746g

Sprzedam okazyjnie tokarnie, długość tocenia 400 mm. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14748g.

Sprzedam motocykl SHL. **Poznań**, Dzierżyńskiego 116 m. 38. 14749g

Okazyjnie sprzedam motocykl „Sachsa” 100 cm. **Poznań**, Dąbrowskiego 87. **Warsztat** samochodowo-motocyklowy. 14753g

Platforma na gumach 750 X20, snopowiązałkę „Kornik” — nowe cztery koła 3 cal z okuciem 1 cal, nowe cztery koła okute do powoźki, gęste dzwona sprzedam. **Antoni Czubał**, Różdrażew, pow. Krotoszyn. 14756g

Aparat trykotarski, nowoczesny szwajcarski, uniwersalny, marki „Busch”, przerabia każdą wełnę do 5000 oczek na minutę, sprzedam. **Poznań**, tel. 834-81. 14757g

Radio „Stolica” nowe sprzedam. **Poznań**, Rataje, Szczyńska 4 m. 6. 14758g

Maszynę do wyrobu lodów spożywczych, oraz maszynę do wyrobu dropów sprzedam. **Luboń**, telefon 83. 14763g

Motocykl WFM nowy sprzedam. — **Poznań**, ul. Gwiaździsta 14 m. 1 od godz. 16. 14775g

Ciągnik „Lanz-Buldog” 45 KM sprzedam albo zamienie na ciągnik o 25 KM w dobrym stanie. **Nowiczko**, **Koźmin**, Krotoszynska 2. 14782g

Motocykl DKW 125 cm mało używany sprzedam. **Zgłoszenia**: **Poznań**, ul. Dąbrowskiego 338 m. 2. 14783g

Sprzedam używane deski i kantówki na bark. — **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14788g.

Suknie taftowa z bokerem, kolor złoty, nowa sprzedam. **Poznań**, Czwartaków 19 m. 2 — **Wilda**. 14789g

Przyczepkę motocyklową lekką, motocykl „Miński” nowy na przednich i tylnych teleskopach sprzedam. **Wiadomość**: **Poznań**, tel. 504-79. 14798g

Wózek — auto sprzedam. **Poznań**, Winklera 30 m. 1. 14791g

Motocykl BMW 350 cm w idealnym stanie sprzedam. **Władysław Słusarek**, **Sroda**, **Nowy Rynek** 7. 14794g

Motocykl „I2” 350 cm czarny, nowy sprzedam. **Zgłoszenia**: **Poznań**, 27 Grudnia 13 — **Pracownia** Bielizny. 14796g

Wózek czeski koszykowy na kulkowych łożyskach w dobrym stanie sprzedam. **Poznań**, Strzałowa 2 parter, Maćkowiak, od godz. 16. 14802g

Motocykl WFM z kilometrażem sprzedam. **Puszczkówek**, ul. Nowa Nivka 13. 14805g

Wózek głęboki tanio sprzedam. **Poznań**, Gwiaździsta 17 m. 3. 14817g

Wózek głęboki ceratowy w dobrym stanie sprzedam. **Poznań**, Zajączek 7 m. 7. 14820g

Wózek głęboki „Warszawa” sprzedam. **Poznań**, Karwowskiego 14 m. 6, **Lazarz**. 14821g

Norki hodowlane standardowe sprzedam. **Poznań**, ul. Sportowa 11, tel. 520-81. 14824g

Pianino sprzedam w dobrym stanie. **Zgłoszenia**: **Grodzisk Wlkp.**, ul. Szorka 33. 14826g

Sprzedam spacerówkę czeska w dobrym stanie. **Poznań**, Langiewicza 19 m. 2. 14827g

Sprzedam motocykl 125 cm wymagający małego remontu. **Cena** 5.800 zł — **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 14831g.

Przetrasaczkę do siana marki „Fahr” w dobrym stanie sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14837g.

Akordéon 32 basowy oraz zegarek „Doxa” zamienie na motocykl. **Adres** wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14844g.

Sprzedam piec kaflowy i elektryczny „Junkers”. **Poznań**, Dąbrowskiego 200. 14848g

Motocykl DKW 100 cm sprzedam. **Poznań**, Grudzień 32 m. 1a. 14849g

Silny ul sprzedam. **Poznań**, Staszica 20 m. 1. 14853g

Motocykl „Ardie” 500 cm z przyczepką sprzedam. **Smiegiel**, Świerczewskiego 8. 14855g

Sprzedam wannę do łazienki, emaliowaną, umywalkę nienakładową, rurę kanalizacyjną, spacerówkę, tapczan. **Poznań**, Dębiec, Sosnowa 31. 14858g

Nowy tapczan z powodu wyjazdu sprzedam. **Poznań**, Czerw. Armii 34 m.4, 14860g

Płytki ścienne — glazur, różne wymiary i kolory polecam. **Wytwórnia** **Poznań**, tel. 639-84. 14861g

Sprzedam psa — owczarka niemieckiego — rocznego. **Leon Surma**, **Słomowo**, poczta Parkowo, pow. **Oborniki**. 14868g

Radio „Aga” w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. **Poznań**, Chociwskiego 6 m. 29 od godz. 18. 14869g

Wannę kąpielową do łazienki sprzedam. **Józef Bąkowski**, **Plewiska**, ul. **Grunwaldzka** 25. 14872g

Plaszcz męski nowy (rodzący popeliny) rozmiar 52 sprzedam. **Górny Poznań**, **Marchlewskiego** 56 m. 13. 14873g

Opony 825 X 20 używane sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14874g.

Sprzedam nowe radia „Stolica” i „Wola”. **Poznań**, **Mazowiecka** 27 m. 2 od godz. 15-20. 14877g

Łódź motorowa turystyczna z kabiną 4—5-osobową, motor BMW sprzedam, korzystnie. **Niezdolki**, **Poznań**, **Ostrowska** 47. 14881g

Motocykl „Awo - Sport” nie dotarty sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14900g.

Siatkę parkanową (cynkowa) oraz wózek-auto koszykowy w dobrym stanie sprzedam. **Poznań**, **Listopadowa** 19 m. 2 od godz. 16. 14901g

Maszynę do szycia wpuszczaną „Singer - Siman-co”, rotacyjną sprzedam. **Poznań**, **Gwardii Ludowej** 18 m. 9. 14902g

Siomę w snopkach. **Świeżo** młócona, ca 4 tony sprzedam. **Poznań**—**Junikowo**, **Grunwaldzka** 384. 14904g

Drzwi w ramie, żelazne (od bunkru) z zamkiem sprzedam. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14908g.

Silniki elektryczne na prąd zmienny 34, 16, 13, 7 KW sprzedam. **Adres** wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14935g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Konia silnego, półciężki, 7-letniego sprzedam lub zamienie na lejszego. **Orłowski**, **Trzebasz**, poczta Stęszew. 14914g

Sprzedam nowy rower męski z motorkiem. **Adres** wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 14919g.

Sprzedam samochód „Opel” po kapitalnym remoncie z częściami zapasowymi. **Poznań**, tel. 30-03, od godz. 8—14, **Staroleka**. **Książęca** 3. 14703g

Lokale

Prywatne przedsiębiorstwo poszukuje pokoju na biuro, możliwie blisko tramwaju oraz z telefonem. (Uswaianie mebli niekonieczne.) **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14541g.

Poszukuje pomieszczenia na warsztat mechaniczny. **Warunki** do omówienia. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14542g.

Pokój 24 m² z klatki socho-dowej, balkon, ogród, piwnica, **Grunwald**, zamienie na pokój z kuchnią. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14545g.

2 duże pokoje z telefonem, kuchnia, łazienka, frontowe, samodzielne, parter, najlepszym punkcie miasta, nadające się na cichej przemysł, zamienie na 3-pokojowe z wygodami nie wyżej II piętra, chętnie z ogródkiem. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14562g.

2 duże pokoje z telefonem, kuchnia, łazienka, frontowe, samodzielne, parter, najlepszym punkcie miasta, nadające się na cichej przemysł, zamienie na 3-pokojowe z wygodami nie wyżej II piętra, chętnie z ogródkiem. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14562g.

Starze małżeństwo poszukuje pokoju lub do remontu. **Korzystne** warunki do omówienia. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14569g.

Mieszkanie — pokój z kuchnią, samodzielne, I ptr., przy **Rynku** **Lazarz**skim, zamienie na większe, również samodzielne. **Warunki** do omówienia. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14584g.

Poszukuje lokalu od 20 m² do drobnej produkcji metalowej. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14592g.

Poszukuje mieszkania 1—2-pokojowego z kuchnią do remontu. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14593g.

Pokoju małego ewentualnie wspólnego ze starszym panem spieszenie poszukuję. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 14611g.

Poszukuje pokoju lub do remontu dla starszego małżeństwa. — **Warunki** do omówienia. **Poznań**, **Staszica** 11/13 m. 1a, **Gieruk**. 14616g

Zamienie pokój 17 m², wejście z klatki schodowej, pl. **Zbawiciela** 3 m. 3 przy kościele na pokój z kuchnią. **Warunki** do omówienia. 14620g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, I ptr., ze stróżówcem, przy **Gw. Ludowej** na równorzędne lub 1/2 pokoju z kuchnią bez stróżowa. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14625g.

Zamienie pokój z kuchnią, ogródkiem, chlewem na 2 pokoje z kuchnią. **Poznań**, **Kórnicka** 28 m. 1a. 14627g

Zamienie pokój z kuchnią, przynależnościami, samodzielne, stróżownia Bydgoszcz, na podobne lub pokój w Poznaniu. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14631g

Mieszkanie 2-pokojowe dużej przynależnościami, komfort, centr. ogrzewania, telefon w dzielnicy willowej, zamienie na mieszkanie w domu jednorodzinnym z ogrodem w okolicy **Poznania** ewentualnie kupię domek. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 14643g.

Zamienie pokój 20 m² słoneczny z przynależnościami, na mniejszy. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14661g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielne (przy **Ope**rze) na 2 pokoje z kuchnią. **Warunki** do omówienia. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14667g.

Zamienie pokój z balkonem, centr. ogrzewaniem, gaz, woda, na pokój z kuchnią lub podobne. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14864g.

Poszukuje lokalu na jadalnię oraz małego lokalu na rzemiosło (ewent. zarzania na samodzielnie pokój w śródmieściu). **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14878g.

Gdańsk — **Wrzeszcz**, 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, I piętro, front, telefon, słoneczne, zamienie na podobne w Poznaniu **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14880g.

Zamienie pokój z kuchnią, skrytką, ogródkiem, samodzielne na 2 pokoje z kuchnią — samodzielne. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15043g.

Zamienie półsuterene mieszkanie samodzielne, suche — pokój z kuchnią, przynależnościami, na większe. **Peryferie** wykluczone. **Warunki** dobre do omówienia. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14632g.

Gdańsk — śródmieście, 2-pokojowe komfortowe zamienie na mieszkanie w Poznaniu. — **Informacje**: **Poznań**, **Morawskiego** 12 m. 1. 14672g

Młoda nauczycielka poszukuje pokoju (ewentualnie po **Targach**). **Poznań**, **Kosińskiego** 25 m. 3. 14674g

Samotny szuka pokoju. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 14676g.

Mały pokój z kuchnią zamienie na większe, może być i kolejowe. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14683g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką (całość 80 m²) przy parku **Kasprzaka** zamienie na podobne w śródmieściu. **Oferty** Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14693g.

Przetargi i licytacje

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego
w Poznaniu, ul. Wielka 21, tel. 80-96

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

I. ca 300 szt. KOMPASÓW GÓRNICZYCH —
WISZĄCYCH

ze skalą srebrzoną i podziałem w stopniach
lub gradach i płytką nanośnikową w fu-
terałach

II. ca 100 sztuk NANOŚNIKÓW BIEGUNO-
WYCH PÓLKOLISTYCH Ø 180 mm

ze skalą w stopniach lub gradach i ramio-
nami długości 400 mm w futerałach

III. ca 100 sztuk NANOŚNIKÓW BIEGUNO-
WYCH PÓLKOLISTYCH Ø 240 mm

ze skalą w stopniach lub gradach i ramio-
nami długości 450 mm w futerałach

IV. ca 50 sztuk NANOŚNIKÓW KIESZONKO-
WYCH 100X80 mm

z podziałką kątową w stopniach lub gradach
i podziałkami skalowymi w futerałach

Szczegóły techniczne do omówienia w Sekcji
Inicjowania, ul. Wielka 21, I ptr., tel. 80-96, od
godz. 7 do 15.

Oferty wraz z podaniem ceny i terminów wy-
konania należy składać do dnia 1 czerwca br.
K2958

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji i Re-
montów Wodomierzy w Poznaniu, ul. Grobla 10

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót budowlanych w Poznaniu
przy ul. Dąbrowskiego — rozebranie i podbu-
dowanie na nowym miejscu baraku drewnia-
nego, z elementów składanych oraz drewniane-
go budynku warsztatowego. Bliższych inform-
acji udzieli sekcja inwestycji W. P. P. i R. W.
Poznań. W przetargu mogą wziąć udział przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wyko-
nawcy prywatni. Oferty z podaniem ceny i ter-
minu wykonania należy składać do dnia 31. 5.
1957. Zastrzega się prawo wyboru wykonaw-
cy. K3107

Przedsiębiorstwo Państwowe Wojewódzkie
Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w
Poznaniu, Oddział w Środzie Wlkp., ul. Armii
Czerwonej 4

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie zatapialni ogórków w jeziorze
w Bninie, pow. Śrem. Przetarg obejmuje: 1. wy-
budowanie pięciu basenów (o wymiarach 14,40
m X 4,00 m, pojemność basenu wynosić będzie
600 szt. beczek X 5 segmentów — 3 000 szt. be-
czek). 2. Ściany basenu pobudowane zostaną
przy pomocy stempli budowlanych 40 m², za
pomocą ubijania pali w dno jeziora. 3. Wybe-
tonowanie posadzki o pow. 37 m². 4. Planowa-
nie terenu o pow. 78 m². 5. Ułożenie posadzki
z płyt betonowych 78 m².

Poszczególne roboty będą zawierały wykona-
nie prac stolarsko-ciesielskich, kowalskich,
murarskich, drogowych, transportowych i nad-
zoru technicznego.

Drzewo zakupuje przedsiębiorstwo.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ko-
misyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 czer-
wca 1957 r. o godz. 12 w biurze Zakładu. W ofer-
tach należy podać kosztorys i termin wykona-
nia. K3068

W KAŻDĄ SOBOTĘ

nadal

DANCINGI

we „Wrzocie”

Nowy zespół muzyczny

K3085

WOJEW. ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY
PRZEDSIĘBIORSTWO ZBYTU W POZNANIU
zawiadamia,

że z uwagi na przeprowadzane w dniach od 27
do 31 maja 57 remanenty,

magazyny przy ul. Kolejowej 19/21

BĘDĄ NIECZYNNIE

K3034

ZAKŁADY STUDNIARSKIE
Poznań, Zależę 9 m. 3

poszukują

STUDNIARZY z narzędziami wiertniczymi
i HYDRAULIKÓW z narzędziami.

Używanie sprzętu płatne.

15028g

ZWIERCIADŁO

„ZWIERCIADŁO”

Tygodnik nie tylko dla kobiet

we wszystkich kioskach „RUCHU”

K U P

PRZEJRZYJ SIĘ

PRZECZYTAJ

— zobaczysz siebie i cały świat



ZWIERCIADŁO

K2943

POZNANSKIE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO
Poznań, ul. Grunwaldzka 55

ZAKUPIA

BARDOZO DOBRY POWIELACZ,

najchętniej „Roto” — 2 kompl. wentylatory o
wydajności 1800 m³/h, z silnikiem budowy okap-
turzonej, nagrzewnicę o wydajności 32 000 kcal/h
z silnikiem elektrycznym.

ODSTĄPIA

3 KAMIENIE MLYNSKIE, średnicy ca 140 cm.
K3021

**DESTYLARKE
ELEKTRYCZNA**

o wydajności 50 l/h lub większą oraz

DWIE POMPY PRÓŻNIOWE

wydajności 30—60 m³/h

zakupi natychmiast

BYDGOSKA FABRYKA

SYGNAŁÓW KOLEJOWYCH

Bydgoszcz, ulica Grunwaldzka 32.

K3055

POZNANSKIE
ZAKŁADY
PRZEMYSŁU
MUZYCZNEGO
Poznań, Kościelna 17

przyjmą
wszelkie zamówienia

**na wyroby
BAKELITOWE**

K3003

CHODZIESKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w Chodzieży

zleca do remontu kapitalnego

MASZYN DUKARSKIE

Oferty kierować pod adresem Chodzieskie Za-
kłady Przemysłu Terenowego w Chodzieży, ul.
Fabryczna 6. K3032

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI I REMONTÓW WODOMIERZY
Poznań, Grobla 10

sprzeda większą ilość

TKANINY PRZEPONOWEJ

(inlet, ścisły, biały) 90 cm szeroki, cecha PP84/2.
Telefon 503-04 — Dział Zaopatrzenia. K3022

W dniu 23 maja 1957 r.
zmarł w Bogu mój u-
kochany mąż, tatuś
złoty, szwagier i wujek
przezyszy lat 30, śp.

Czesław Czyż

Pogrzeb odbędzie się
w sobotę 25 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy
cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku
pograżone
żona, córka
i rodzina

1506g

Wypożyczam porcelanę,
szkło na zabawy, uroczy-
stości. Poznań, Żydowska
33. 12388g

Za liczy udział w
pogrzebie mego uko-
chanego męża, naszego
ojca i dziadka, śp.

**Wincentego
Urbańskiego**

oraz za złożone wieńce
i kwiaty

**SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE**
składa
rodzina

15195g

WARSZAWA - **M-20** - POBIEDA

Do wszystkich Przedsiębiorstw Państwowych,
Spółdzielczych, oraz Użytkowników Prywatnych
i Rzemieślników.

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów
zawiadamiają, że oprócz kapitalnych remontów
wykonują w ramach usług wszelkie drobne
naprawy oraz średnie remonty samochodów
Warszawa M-20 i Pobjeda.

Poza tym przyjmujemy do szlifowania wały
korbowe wszelkich typów o długości do 2 m
z wykorbieniem do 130 mm, oraz rozwieranie
bloków i obróbkę korbowodów.

Prace wykonujemy terminowo, gwarantując
za jakość.

Bliższych informacji udziela: Dział Zbytu
Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów
w Poznaniu, ul. Czarneckiego, telefon 503-67.

K2991

Już 27 maja

ukaze się 9 numer dwutygodnika

NOWINY LITERACKIE I WYDAWNICZE

zawierający:

- „ZWIERCIADŁO ZWANE NOWOCZESNOŚCIĄ”
ciekawy artykuł dyskusyjny J. Wilhelmiego o współczesnej lite-
raturze
- „TYLKO KREW PŁONIE BEZ OGNIĄ”
Fragment książki I. Witz „Jestem moim czasem”
- „POEZJA POSMAK ATTYKI MIEWA”
krytyka A. Kamińskiego o poezji Zagórskiego
oraz
- „Dialogi umarłych”, Reportaż ze Skandynawii, Fragment książ-
ki Hena „Skromny chłopiec w haremie” i inne.

K3005

UBRANKA
do I-szej Komunii św.



w wielkim wyborze
oraz **PROCHOWCE**
i **WIATROWKI**
polecą firma
Edward Michaelis
Poznań, ul. Szkolna 19
7352g

PANSTWOWA SZKOŁA PIELĘGNIARSTWA

NEURO-PSYCHIATRYCZNEGO

w Kościele, woj. poznańskie

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

kandydatów na rok szkolny 1957/58.

Warunki przyjęcia: Ukończone o najmniej
9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzę-
dnej. Nauka trwa 2 lata. Przy szkole jest inter-
nat. Istnieje możliwość uzyskania stypendium,
które pokryje koszty utrzymania w internacie.

Egzamin wstępny z języka polskiego i mate-
matyki odbędzie się przy końcu czerwca br.

K2165

DYREKCJA TECHNIKUM MECHANICZNEGO
w Świebodzinie Wlkp.

OGŁASZA ZAP.SY

do Technikum dla absolwentów szkół ogóln-
kształcących (po II klasie). Nauka trwa dwa
lata. Ilość miejsc w internacie ograniczona.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły.
K3070

POZNAŃSKA FABRYKA LUSTER
I SZLIFIERNIA SZKŁA

w Poznaniu, ul. Warszawska 37a

POSIADA DO SPRZEDAŻY

w ramach upłynięcia większą ilość

skrzyń nowych w elementach

rozmiar 60X45X47.

K3018

Różne

Uwaga! Przyjmuję do ga-
bowania i farbowania skó-
ry baranie, inne futerko-
we. Wykonuję szybko
Poznań, Wroniecka, róg
Mokrej. 11789g

Różne obuwie na kaucz-
ku, mikro gumie, opony
dętki naprawia „Wigum”
Poznań, ul. Strzelecka 21
tel. 96-40. 12079g

Suknie ślubne krajowe i
zagraniczne w wielkim wy-
borze, welony wypożycz-
am — „Elegancja”. Poznań,
Mickiewicza 13. 12400g

Siatkę parkanową wyko-
nuję z powierzonego ma-
teriału. Poznań, Czerwo-
nej Armii 23. 12420g

Pianina stroję, napra-
wiam. Drygas, Poznań,
Chudoby 15, tel. 99-79.
13962g

Modernizuję telewizory
„Rubens”, naprawa, stro-
jenie radioodbiorników o-
scylografem (zamieszco-
wym jednego dnia). „Ra-
dioekspert”. Poznań, Śnia-
deckich 1, tel. 631-14, ku-
puje radiosprzęt. 14080g

Zamienię talon na moto-
cykl z III kwartału na II,
tel. 14-54, Romanowski.
14509g

Zamienię belki stolarskie
na deski podłogowe, Po-
znań, Strzelecka 21 „Wi-
gum”. 14524g

Pospółkę, średnią glinę
kafarską polecą Spółka
Eksploatacji Kruszywo
„Jedność”, Nowogród Bo-
brzański, woj. zielonogór-
skie. 25836g

Garbowanie, farbowanie
i strzyżenie skór bara-
nich. S. Makowiecki, Po-
znań — Solacz, Grudzie-
niec 65. 14688g

Z większą gotówką przy-
stąpię do spółki, branża
obojetna. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego
3 dla 14447g.

Przyjmę przedstawiciel-
stwo lub dalsze rozpro-
wadzenie wszelkich arty-
kułów. Poznań 4, skrytka
1026. 14681g

Srebrzenie platerów oraz
cioksalację aluminium na
różne kolory wykonuje
galwanizernia. Poznań, 23
Lutego 65. 14485g

W pierwszą bolesną
rocznicę śmierci śp.

Stanisławy Soroko

odprawione zostaną
msze św. dnia 27 maja
o godz. 20 w kościele
OO. Dominikanów o-
raz 28 maja o godz.
6.30 w kościele Zbawi-
ciela i o godz. 7 w ko-
ściele parafialnym w
Krzyżownikach.

Rodzina

15140g

W pierwszą rocznicę
śmierci naszej najdro-
szej matki, śp.

**Władysławy
Staniszewskiej**

odprawione zostanie
nabożeństwo żałobne
27 bm. o godz. 7.30 w
kościele św. Marcina.

Rodzina

14987g

Dnia 23 maja 1957 r. zmarła nasza koleżanka,
w wieku 51 lat,

Maria Grunwaldowa

nauczycielka Szkoły Podstaw. w Mrowinie.

W Zmarłej straciłmy serdeczną Koleżankę
oraz długoletniego członka Zw. Nauczyc. Pol-
skiego.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz.
10 z cmentarza w Cerekwicy.

Zarząd „Ogniska” Z. N. P. w Rokietnicy

Zarząd Oddz. Pow. Z. N. P. w Poznaniu

15178g

Dnia 23. 5. 57 r. zmarł w wieku 30 lat, długo-
letni pracownik naszych Zakładów, śp.

Czesław Czyż

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika
i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa Dyrekcja P. Z. N. S.

Współpracownicy

Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów

15143g

W dniu 24 maja 1957, opatrzony Sakramentami św., zakończył swoje pra-
cowite życie, przeżywszy lat 70, mój drogi, ukochany mąż, nasz ojciec,
brat i dziadek, śp.

dr Edward Schechtel

profesor Wyższej Szkoły Rolniczej,
odznaczony krzyżem oficerskim Odrodzenia Polski.

Pożegnanie drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 maja
o godz. 16 w Zakładzie Rybackim przy al. Wojska Polskiego 71 na Go-
lecinie (przy Coll. Cieszkowskich), po czym pogrzeb na cmentarzu gołęcin-
skim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Wojciecha w dniu
pogrzebu o godz. 8.

W głębokim smutku pograżeni
żona, dzieci, siostry i wnuki

Poznań, Kościuszki 101.

W dniu 24 maja 1957 r. zmarł, śp.

prof. dr Edward Schechtel

Członek Zarządu i zastępca sekretarza Wydziału Matematyczno-Przyrod-
niczego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w latach 1952—1956
członek Komisji Biologicznej i Komisji Nauk Rolniczych i Leśnych
Towarzystwa.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 16 przed gmachem Collegium
Cieszkowskich, al. Wojska Polskiego 71.

ZARZĄD
POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ NAUK

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 18. Telefon:
centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); Dział Infor-
macji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz re-
dakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-70; drukarnia
„mocy” — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3,
tel. 624-59, czynne od godz. 8—15.00, w soboty do
godz. 13.00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpo-
wieda.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Po-
znaniu. K-12

Zmiany w ruchu tramwajowym i autobusowym

W związku z oddaniem do użytku odbudowanego odcinka komunikacyjnego przy ul. 23-go Lutego, wprowadzone zostaną z dniem jutrzejszym zmiany tras niektórych linii tramwajowych. Linia nr 1 kursować będzie od Dworca Głównego, przez ul. Lampego, Plac Wolności i Wiosny Ludów do Garbar. Trasa „szóstki” poprowadzi z ul. Boikowickiej, przez M. Teatrny i 23-go Lutego do Pl. Wielkopolskiego. „Szesnaśka” połączy Jeżyce z Ratajami przez ul. ul. Polną, Dąbrowskiego, Roosevelta, M. Dworcowy i Marchlewskiego. Równocześnie zostanie wprowadzona nowa linia nr 17 z ul. Szczanieckiej, przez M. Uniwersytecki i ul. Lampego do Pl. Wielkopolskiego.

Również od dnia jutrzejszego zostanie uruchomiona sezonowa linia autobusowa do Strzeszyna. Z uwagi na zły stan nawierzchni drogowej wzdłuż ul. Gołęcińskiej, autobusy odjeżdżać będą z ostatniego przystanku tramwajowego przy Ogródzie Botanicznym. W dni świąteczne autobusy kursować będą w miarę potrzeby w godz. od 7 — 21. W dni powszednie natomiast od godz. 8 — 20 i ze Strzeszyna od godz. 8.30 — 20.30 co godzinę. Cena biletu za przejazd jednorazowy wynosi — 2 zł, dla dzieci do lat 14 — 1 zł. Abonament i bilety służbowe nieważne.

ODPOWIADAMY

M. B. Poznań podajemy adresy: Wydawnictwo Poznańskie, ul. Ratajczaka 35, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, ul. Ogrodowa 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ul. Armii Czerwonej, Dział Wydawnictw Tow. Przyjaciół Nauk, ul. Alfreda Lampiego 27, Albertinum, Ostrów Tumski 15/16, Pallotinum, ul. Przybyszewskiego 30, oraz Delegatura PIW ul. Wawrzyniaka 33, (785)

B. Z. Poznań. Za uwagi dotyczące sprzedaży materiałów budowlanych dziękujemy. Przesyłamy pozdrowienia. (791)

Joanna Różańska, ul. Głogowska. I brat i Pani macie rację, gdyż „Baron Cygański” jest operą komijną lub operetką, a między tymi dwoma określeniami nie ma żadnej specjalnej różnicy. (773)

Rodzice winiarskich harcerzy. W sprawie Wam wiadomej prosimy o przybycie do redakcji, pok. 61, codziennie od godz. 9—14. (823)

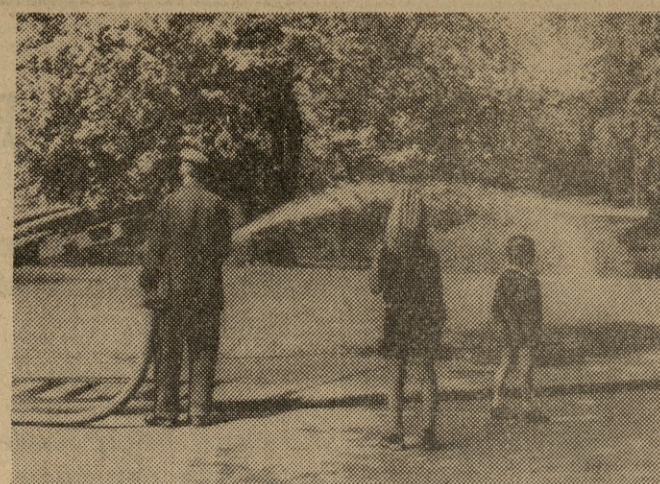
Bronka Zakrzewska. Podajemy adres szkoły kuśnierskiej: Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Leszna, ul. Kurpińskiego 2. (827)

Teatry

OPERA — g. 19 „Jeziorko łabędzie”; POLSKI — g. 19 „Szlakanka wody”; NOWY — g. 19 — „Pulapka na myszy”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 — „Kryśka Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 — „Panna Nitouche”; LALKI I AKTORA — g. 16.30 — „Janek wędrowniczek”; SATYRY — g. 20 — „Jutro pogoda”; KUŹNICA (występ w Kaliszu).

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 20.15 „Noc jest moim królestwem” (franc., 12 l.); 16 — filmy dokumentarne; BALT — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 20.30 — „Czarownica” (franc., 16 l.); 19 — filmy dokumentarne; MUZA — od 16 do 20 — „Złota karoca” (włosko-franc., 16 l.); RIALTO — od 10 — 20 „Róża dla Bettiny” (film panoramiczny, prod. NRF, 12 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 15, 17, 19, 21 — filmy dokumentarne, g. 11, 12 „Gesi Baby Jagi” (bałki, 16 l.); 16, 18 — „Ditta” (duński, 16 l.); LETNIE — TARGOWE (wejście z ul. Świećlickiego) — g. 16, 18, 20 — „Śmierć rowerzysty” (hiszpański, 16 l.); GRUNWALD (al. Reymonta) — g. 20.30 „Sierpniowa niedziela” (wł., 16 l.); WYPOCZYNEK (Park Solacki) — g. 20.30 — „Awantura o dziecko” (franc., 16 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17, 19 — „Paryski listonosz” (12 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Decydujący moment” (jug., 12 l.); ZNIZCZ (Zabikowo) — g. 20 — „Tragiczny pościg” (wł., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18.45 — „Ludzie w białej” (franc., 16 l.); FOTOPLASTIKON od 9—21 „Góra w Tyrolu” i „Nad jeziorami Bawarii”.



Targi Poznańskie, to nie tylko troska o estetyczny wygląd terenów targowych. Setki, a może tysiące, zagranicznych gości przybędzie do naszego miasta i na cały świat rozniosą dobre lub... złe imię Poznania. Park Kasprzaka — to najpiękniejszy park w Poznaniu. Opieka nad nim wymaga wielkiej pracy, od niej bowiem zależy jego piękny wygląd. Na zdjęciu: codzienna toaleta parku. Fot.: K. Przychodzki

Jeszcze 150 milionów zł na budownictwo mieszkaniowe

Coraz więcej domów dla kolejarzy

Od dwóch lat Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych w Poznaniu podjęło m. in. także budownictwo mieszkaniowe na terenie trzech dyrekcji kolejowych: łódzkiej, szczecińskiej i poznańskiej. W ubiegłych latach zakres działalności przedsiębiorstwa ograniczał się raczej do budownictwa przemysłowego. Dzięki tej właśnie zmianie, Poznaniowi przybyło wiele domów mieszkalnych w większości dla rodzin kolejarskich.

W roku bieżącym wzniesione zostaną dalsze nowe budynki. 40 nowych mieszkań otrzymają na początku przyszłego roku pracownicy Poznańskich Zakładów Napraw Samochodowych. Nowy dom buduje się przy narożniku ulic: Świerczewskiego i Jesiennej. W połowie tego roku oddany zostanie do użytku dom przy ul. Rycerskiej dla pracowników Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Kolejowego. Trzeba tu nadmienić, że termin ukończenia domu PRK skróciło o dwa miesiące. Przy ul. Cześnikowej w toku budowy znajduje się dom o 34 mieszkaniach. Inwestorem jest Centralne Biuro Projektów Taboru Kolejowego. Nowe osiedle mieszkaniowe przy ul. Łukasiewicza składać się będzie z 6 bloków. Dwa z nich oddano już do użytku pracownikom PKP. Dla rodzin kolejarskich budują się także domy przy ulicach: Galla, Calliera, Gdańskiej, Cichej, we Franowie, Kobylempolu itd.

Do większych zakładów przemysłowych, które w tym roku będą oddane do użytku należy Wytwórnia Pomocy Naukowych przy ul. Międzychodzkiej. Sama hala produkcyjna posiadać będzie 18 tys. m sześć. Na wzór tej nowoczesnej wytwórni, jedynie tego rodzaju w Polsce, mają być budowane trzy zakłady tego typu w Indiach.

Od dwóch lat mechanizacja przy budowie posunęła się znacznie naprzód. W tej chwili PRK posiada już dźwi

Targowy telegram

W dniu wczorajszym przybyli do Poznania przedstawiciele ambasady amerykańskiej pp.: Siscoe i Szarek. 6 monterów z Czechosłowacji oraz organizator stoiska holenderskiego — Klootwijk. Oczekuje się ponadto przyjazdu 5-osobowej ekipy z NRF, która zatrudniona zostanie przy gotowaniu pawilonu amerykańskiego.

Na torach przy hali nr 1 wylądowano eksponaty przemysłu komunikacyjnego: prototypy lokomotywy LD-30 z napędem Dieslowskim z zakładów FABLOK — Chrzanów i elektrowóz 3-E do trakcji dalekobieżnej z PAFAG oraz lokomotywę przetokową bezpaleniskową 1-U z FABLOK do prac na terenach zagrożonych pożarami.

Na stoisku komunikacyjnym zobaczymy m. in. samoloty, śmigłowce, szybownice, wyciągarki i ściągarki szybowcowe. (V)

„Tamten brzeg...”

Premiera w STD

Znany poznański publicysta z przedstawił „Wieczoru Trzech Króli” Williama Szekspira i „Godiwy” Leopolda Staffa, Studencki Teatr Dramatyczny wystąpi w najbliższą środę (29 bm.) o godz. 20 w sali Państwowego Teatru Młodego Widza przy ul. Armii Czerwonej, z nową ciekawą premierą — „Tamten brzeg...” świętego angielskiego pisarza Sattona Vane’a. Dramat ten, nieznan w Polsce, świłcił triumfy na wielu scenach zachodniej Europy i doczekał się już dwóch adaptacji filmowych.

Przedstawienie przygotował reżyserko Ignacy Machowski. Scenografię opracowali studenci PWSS Plastycznych — Bogusława Michałowska i Czesław Kowalski, oprawę muzyczną — student PWS Muzycznej Mieczysław Dondajewski.

PKO - w neonach

Poznański Oddział PKO przystępuje do zakładania nowych wywieszek na trzech budynkach: nad 2 Ekspozytami na Łazarzu i Rynku, Teatrem i przy Oddziale przy Pl. Wolności. Neonowe litery PKO będą gotowe jeszcze przed rozpoczęciem XXVI MTP.

Na Pl. Wolności neonową reklamę montuje również PZU w Poznaniu. (Ro)

Z zagranicznymi turystami po Polsce

W bieżącym roku znacznie zwiększy się wymiana turystyczna między Polską a innymi krajami. Latem spodziewany jest w Poznaniu pobyt przynajmniej 100 turystów zagranicznych dziennie. W ramach tzw. wymiany bezdeklaracyjnej przyjeżdżać będą do Polski młodzieżowe grupy 10-15-osobowe, które przebywać będą w naszym kraju na turnusach 14 lub 21-dniowych.

W związku z tym Wojewódzki Komitet Turystyki poszukuje ludzi ze znajomością języków: niemieckiego, francuskiego lub angielskiego, którzy pragnie zaangażować jako kierowników i opiekunów poszczególnych grup. (S)



Koszykarki Olimpij podobały się na Łotwie i Litwie

(Cd wystannika „Głosu”)

Wczoraj w nocy, po kilkunastodniowym tournée na Łotwie i Litwie, przyjechała do Poznania drużyna koszykarek KS Olimpia. Poznanianki, jak już podawaliśmy w poprzednich numerach „Głosu”, rozegrały trzy spotkania na Łotwie, przegrywając z reprezentacją łotewskich związków zawodowych — Daugawą 44:55 (18:17) i występującą pod firmą Rygi reprezentacją Łotwy 45:56 (20:20). Trzecie spotkanie z reprezentacją miasta Jęgawy — Olimpia wygrała 69:37 (31:14).

W meczach na terenie Litwy Olimpia przegrała w Kownie z reprezentacją Litewskiej SRR — Żalgirisem 46:67 (15:35) i reprezentacją Wilna 44:62 (17:33).

Mimo niekorzystnego bilansu spotkań, występ poznanianek należy uważać za bardzo udany. Występowały one przeciwko reprezentacjom krajów, w których koszykówka ma ustaloną markę w świecie, a przegrana po równorzędnej walce z czołowymi zespołami Europy, za jakie bezwzględnie należy uważać Daugawę, reprezentację Rygi i Żalgiris, poznaniankom w żadnym wypadku ująć nie przynosi. We wszystkich spotkaniach były one równorzędnymi przeciwnikami łotewskich i litewskich koszykarek i jedynie zmęczenie podróży i częstymi meczami oraz nieprzyzwyczajenie do gry bardzo ostrej, niespotykanej u nas, o-tolerowanej przez sędziów radzieckich, którzy twierdzą, że „koszykówka, to nie balet”, nie pozwalały naszym zawodniczkom na uzyskanie korzystniejszego wyniku. Mimo porażek, zawodniczki Olimpij, które zademonstrowały koszykówkę, stojącą na bardzo dobrym poziomie technicznym i taktycznym oraz wykazały dużą ambicję i wolę walki, zyskały sobie uznanie wśród litewskich i łotewskich miłośników koszykówki. W rozmowach z nami wyrażali się oni z uznaniem o naszych koszykarkach. Najlepiej z polskiego zespołu wypadła doskonale grająca Teresa Kaczmarek, która nieczym nie ustępowała reprezentantom Litwy i Łotwy. Bardzo dobrze również zagrały Mazur, Woźniak, Zawal, Żak, Chmielewska i Rybarczyk.

Na szczególne podkreślenie zasługuje serdeczna atmosfera, jaka panowała podczas wszystkich spotkań Olimpij oraz serdeczne przyjęcie, jakiego doznałyśmy na Litwie i Łotwie.

Wł. OFIERSKI

W ryskim hotelu „Metropol”, gdzie zakwaterowano nasze zawodniczki, mieszkał również artysta Opery poznańskiej — Antoni Majak. Przebywał on w Rydze na występach gościnnych, śpiewając w operach „Lakmé”, „Rusalka” i „Borysie Godunowie”. Antoni Majak wspólnie z naszymi koszykarkami zwiedzał miasto i położył nad zalewem ryskim miejscowości uzdrowiskowe. W dniach wolnych od występów, zawzięcie kibicował koszykarce Olimpij.

Mówiąc o artystach niesposób pominąć fakt, że „hotelem” sąsiadem poznańskiej drużyny był znany artysta radziecki Arkady Rajkin, który w rozmowie z naszymi koszykarkami zapowiedział swój przyjazd do Poznania, zapraszając jednocześnie dziewczęta na swoje występy.

Najbardziej wytrwałymi kibicami poznańskich koszykarek była załoga polskiego statku „Kopernik”. Polscy marynarze zawzięcie kibicowali poznaniankom podczas meczu z reprezentacją Rygi, a po zakończeniu spotkania długo jeszcze nie mogli pogodzić się z porażką naszej drużyny. Kapitan statku — Z. Truszczyński, który zaprosił całą drużynę na statek, obiecał podczas przyjęcia, że zostanie „menażerem” Olimpij i będzie „kontraktował” spotkania w Brazylii i Ameryce, dokąd wkrótce udaje się jego statek. (Of.)

Polskie gimnastyczki w Bukareszcie

Na mistrzostwa gimnastyczne Europy, które odbędą się w 26 bm. w Bukareszcie, wyjechały trzy reprezentantki Polski: Stachow, Rostówna i Szczerbińska. Zawodniczkom towarzyszą trener Dziuba, sędzia Kaczmarek oraz dwaj obserwatorzy PZG — Rocki i Michałowski.

Polacy na mistrzostwach bokserskich Europy

Drużyna polska została bardzo serdecznie powitana przez organizatorów bokserskich mistrzostw Europy. Na dworcu z ramienia komitetu organizacyjnego witał Polaków sekretarz komitetu Zamrazil. Obecni byli również attaché kultury ambasady polskiej — Najdy. Na dworcu znaleźli się również dziennikarze polscy, którzy przebywają w Pradze oraz wiceprezes AIBA Lisowski.

Hotel „Flora” rozbrzmiewa wielogłosnym gwarem. Odnowia się stare i nawiązują nowe znajomości. Z Polaków najbardziej serdecznie witano „starych wyjadaczy” ringu — Kukiera i Pietrzykowskiego oraz bardzo popularnego wśród wszystkich pięściarzy naszego trenera Feliksa Stamma.

Przebudowana widownia stadionu zimowego pomieści ok. 16 tys. widzów. Bilety na półfinały i finały zostały już prawie wszystkie sprzedane.

Do dyspozycji uczestników mistrzostw oddano 7 sal treningowych. Fabryka sprzętu sportowego w Prościejowie wyprodukowała na mistrzostwa 60 par rękawic bokserskich. Na mankietach tych rękawic wytłoczony jest napis: „Mistrzostwa Europy 1957”.

Szybowcowi wicemistrzowie świata w Stolicy

Do Warszawy przybyli trzej jugosłowiańscy piloci szybowcowi, wicemistrzowie świata w kategorii maszyn dwumiejscowych Zvonimir Rain i Vasilje Stepanowicz oraz mistrz Jugosławii Bosidar Komac. Przed dwoma laty do Raina i Komaca należał również tytuł mistrzów świata w dwumiejscówkach.

Goście spędzili w stolicy zaledwie kilka godzin.

Wczorajem wyjechali do wycieczek szkół szybowcowej w Lichich Kacach, gdzie trenować będą na polskich „laskótkach”, gdyż w dniach 2-16 czerwca zamierzają startować w szybowcowych mistrzostwach Polski w Lesznie.

Informujemy

Dzisiaj o godz. 15 w sali partyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy ul. Armii Czerwonej 78, lektor KC D. Sokół z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosi odczyt pt. „Ekonomiczne problemy współzawodnictwa dwóch systemów”.

Aeroklub Poznański organizuje zawody eliminacyjne dla modelarzy lotniczych na ogólnopolskie zawody modeli latających oraz na II Mistrzostwa Polski. Pierwsza eliminacja rozpocznie się w niedzielę o godz. 9 na lotnisku w Ławicy, zaś druga przeprowadzona zostanie 2 czerwca o tej samej godzinie na lotnisku w Kobylnicy. Do zawodów eliminacyjnych dopuszczają się modelarze zrzeszonych oraz niezrzeszonych z terenu działania Aeroklubu Poznańskiego.

W najbliższym przedstawieniu opery „Cyganeria”, w niedzielę o godz. 19, wystąpi gościnnie w partii Mimi — solistka Opery w Cluj (Rumunia) — Adriana Cluciu. W partii Musetty wystąpi po raz pierwszy Anna Wolanowska. Dyryguje dyr. Zdzisław Górzyński.

Jeszcze jeden ciekawy wieczór

Ostatnie zebranie Poznańskiego Klubu Dyskusyjnego nie zgrozadziło wprawdzie tylu co zwykłe uczestników, lecz było to usprawnione występiami naszych gości francuskich. Niemniej doskonale skonstruowany i, jak zwykle, z wielką swadą wygłoszony przez znanego ze swej erudycji literata mgr. Leszka Proroka, referat — wywołał ciekawą dyskusję.

Prelegent poruszył kilka problemów ważnych dla pracy Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. Postulował on zwiększenie fachowców oraz ogólnych społeczników w radach, gdyż obecnie praca komisji opiera się często na działalności dwóch, trzech osób. Wprawdzie dla ożywienia niektórych „martwych dusz” powołano do życia instytucję gabinetu radnego, nie zdają one jednak egzaminu. Pewne osiągnięcia — zdaniem prelegenta — ma w swej pracy komitet seniorów, który przygotowuje kilka owocnych posiedzeń Rad.

Poważnym uchybieniem w pracy Miejskiej Rady Narodowej w Po-

znaniu jest brak kontroli wykonania podejmowanych uchwał. A przecież szeroki jest jeszcze wachlarz spraw wymagających ingerencji Rady, podjęła odpowiednich uchwał i co najważniejsze dopilnowania ich wykonania.

Poznań jest miastem komunalnie zaniedbanym. Budowa nowych filtrów, naprawa nawierzchni, uzbrojenie rozbudowujących się części miasta, zmiana dotychczasowej, zacofanej metody usuwania śmieci — to tylko drobna część spraw będących troską każdego z mieszkańców ze swym miastem poznania.

Prelegent mocno podkreślił konieczność społecznego uczulenia całego społeczeństwa na utrzymywanie w czystości naszego miasta, które przestało, niestety, dawniej czuć pod tym względem.

Jeszcze jeden udany wieczór dyskusyjny przyniósł w rezultacie gorące wymiany zdań szereg nowych myśli i rozwiązań dotyczących najżywniejszych interesów Poznania. (AZ)